

ROZPOCZĘCIE
ROKU JUBILEUSZOWEGO 2025
W ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Niedziela Świętej Rodziny, 29 grudnia 2024 roku
godz. 18.30 – Kościół Ewangelicko-Augsburski św. Mateusza w Łodzi
godz. 19.00 – Bazylika Archikatedralna w Łodzi

Oprawa liturgiczna:

Asysta Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi

Asysta Biskupia Archidiecezji Łódzkiej

Ceremoniarze:

ks. Hubert Kempiański, kl. Piotr Wojczyk, kl. Jakub Bakalarz

Oprawa muzyczna uroczystości:

Schola liturgiczna

Przygotowanie: Szymon Dębkowski, Rafał Maciejewski

ks. Grzegorz Kopytowski – kantor

Dawid Długosz – organy

Redakcja:

ks. Hubert Kempiański, ks. Grzegorz Kopytowski,

ks. Karol Litawa, ks. Jan Wolski

Projekt okładki:

Natalia Tarnowska

Teksty liturgiczne podane za:

Mszał Rzymski dla diecezji polskich, Poznań 1986

Czytania liturgiczne podane według *Biblii Ekumenicznej* oraz
Lekcjonarza Mszalnego, t. I, Poznań 2015

OBRZĘD ROZPOCZĘCIA
ROKU JUBILEUSZOWEGO 2025
W ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Przewodniczy:

Kard. Grzegorz Ryś – Arcybiskup Metropolita Łódzki

Z udziałem:

Przedstawiciele Oddziału Łódzkiego Polskiej Rady Ekumenicznej

Modlitwa Jubileuszu

Ojcze, który jesteś w niebie,
niech *wiara*, którą nam dałeś
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, naszym Bracie,
i płomień *miłości*
rozlany w naszych sercach przez Ducha Świętego,
obudzą w nas błogosławioną *nadzieję*
na przyjście Twojego Królestwa.

Niech Twoja łaska przemienia nas
w pracowitych siewców ewangelicznych ziaren,
które będą zaczynem ludzkości i kosmosu,
w ufnym oczekiwaniu
nowego nieba i nowej ziemi,
gdy moce Zła zostaną pokonane,
a Twoja chwała objawi się na wieki.

Niech łaska Jubileuszu
ożywi w nas, *Pielgrzymach nadziei*,
pragnienie dóbr niebieskich
i rozleje po całej ziemi
radość i pokój
naszego Odkupiciela.
Tobie Boże, błogosławiony po wsze czasy,
niech będzie cześć i chwała na wieki.
Amen.

Franciscus



SPES NON CONFUNDIT

BULLA OGŁASZAJĄCA JUBILEUSZ ZWYCZAJNY ROKU 2025

**FRANCISZEK
BISKUP RZYMU
SŁUGA SŁUG BOŻYCH
WSZYSTKIM, KTÓRZY PRZECZYTAJĄ TEN LIST
NIECH NADZIEJA NAPEŁNI SERCE**

1. „*Spes non confundit*”, „nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5). W imię nadziei Paweł Apostoł napełnia odwagą chrześcijańską wspólnotę Rzymu. Nadzieja jest również głównym przesłaniem zbliżającego się Jubileuszu, który zgodnie ze starożytną tradycją papież ogłasza co dwadzieścia pięć lat. Myślę o wszystkich *pielgrzymach nadziei*, którzy przybędą do Rzymu, aby przeżyć Rok Święty, a także o tych, którzy nie mogąc dotrzeć do miasta Apostołów Piotra i Pawła, będą go obchodzić w Kościołach partykularnych. Niech to będzie dla wszystkich wydarzenie żywego i osobistego spotkania z Panem Jezusem, „bramą” zbawienia (por. J 10, 7.9); z Tym, którego Kościół ma misję głoszenia zawsze, wszędzie i wszystkim jako „naszą nadzieję” (1 Tm 1, 1).

Wszyscy mają nadzieję. Nadzieja jest obecna w sercu każdego człowieka jako pragnienie i oczekiwanie dobra, nawet jeśli nie wie, co przyniesie ze sobą jutro. Nieprzewidywalność przyszłości rodzi jednak niekiedy sprzeczne uczucia: od ufności do lęku, od pogody ducha do

zniechęcenia, od pewności do zwątpienia. Często spotykamy osoby zniechęcone, które patrzą w przyszłość ze sceptycyzmem i pesymizmem, jakby nic nie mogło dać im szczęścia. Oby Jubileusz był dla wszystkich okazją do ożywienia nadziei. Słowo Boże pomaga nam znaleźć ku temu powody. Pozwólmy, aby poprowadziło nas słowo, które Apostoł Paweł napisał właśnie do chrześcijan Rzymu.

Słowo nadziei

2. „Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. (...) Nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 1-2.5). Św. Paweł proponuje tutaj wiele punktów do refleksji. Wiemy, że List do Rzymian stanowi decydujący krok w jego działalności ewangelizacyjnej. Do tej pory prowadził ją we wschodniej części Imperium, a teraz czeka na niego Rzym ze wszystkim, co reprezentuje w oczach świata: wielkie wyzwanie, któremu należy stawić czoła w imię głoszenia Ewangelii, które nie może mieć przeszkód ani granic. Kościół w Rzymie nie został założony przez Pawła, a on odczuwa gorące pragnienie, by wkrótce do niego dotrzeć, żeby nieść wszystkim Ewangelię Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, jako przepowiadanie nadziei, która wypełnia obietnice, wprowadza do chwały i, opierając się na miłości, nie zawodzi.

3. Nadzieja rodzi się w istocie z miłości i opiera się na miłości, która wypływa z Serca Jezusa przebitego na krzyżu: „Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie” (Rz 5, 10). A Jego życie objawia się w naszym życiu wiary, które zaczyna się od chrztu, rozwija się w uległości wobec łaski Bożej, i dlatego jest ożywiane nadzieją, która, dzięki działaniu Ducha Świętego, jest stale odnawiana i niewzruszona.

To właśnie Duch Święty, swoją nieustanną obecnością na drodze Kościoła, promieniuje w wierzących światłem nadziei: podtrzymuje ją jak pochodnię, która nigdy nie gaśnie, aby wspierać i ożywiać nasze życie. Istotnie, nadzieja chrześcijańska nie zwodzi ani nie rozczarowuje, ponieważ opiera się na pewności, że nic i nikt nigdy nie będzie w stanie oddzielić nas od Bożej miłości: „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?

Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? [...] Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy terażniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8, 35.37-39). Dlatego nadzieja ta nie ustępuje w obliczu trudności: opiera się na wierze i karmi się miłością, a tym samym pozwala iść naprzód w życiu. Św. Augustyn pisze na ten temat: „Nie można żyć w jakimkolwiek stanie bez tych trzech uczuć duszy: wierzenia, ufania i kochania” [1].

4. Św. Paweł jest wielkim realistą. Wie, że życie składa się z radości i smutków, że miłość jest poddawana próbie, gdy wzrastają trudności, a nadzieja wydaje się załamywać w obliczu cierpienia. Mimo to pisze: „Chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość – wypróbowaną cnotę, wypróbowana zaś cnota – nadzieję” (Rz 5, 3-4). Dla Apostoła, ucisk i cierpienie są typowymi warunkami tych, którzy głoszą Ewangelię w kontekście niezrozumienia i prześladowań (por. 2 Kor 6, 3-10). Ale w takich sytuacjach, przez ciemność przebija się światło: odkrywamy, jak ewangelizacja podtrzymywana jest przez moc płynącą z krzyża i zmartwychwstania Chrystusa. A to prowadzi do rozwoju cnoty ściśle związanej z nadzieją: *cierpliwości*. Nawykliśmy już, by chcieć wszystkiego i natychmiast, w świecie, w którym pośpiech stał się czymś stałym. Nie mamy już czasu na spotkania, a często nawet w rodzinach trudno jest być razem i spokojnie porozmawiać. Cierpliwość została wygnana przez pośpiech, wyrządzając ludziom wielką krzywdę. Niecierpliwość, nerwowość, czasem nieuzasadniona przemoc biorą górę, rodząc niezadowolenie i zamknięcie.

Ponadto, w dobie *internetu*, gdzie przestrzeń i czas są wypierane przez „tu i teraz”, cierpliwość nie jest czymś zawsze obecnym w naszym domu. Gdybyśmy nadal byli w stanie patrzeć z zadziwieniem na stworzenie, moglibyśmy zrozumieć, jak bardzo decydujące znaczenie ma cierpliwość. Trzeba czekać na zmianę pór roku z ich owocami; obserwować życie zwierząt i cykle ich rozwoju; mieć proste oczy św. Franciszka, który w swojej *Pieśni słonecznej*, napisanej dokładnie 800 lat temu, postrzegał stworzenie jako jedną wielką rodzinę i nazywał słońce „bratem”, a księżyc „siostrą” [2]. Odkrycie cierpliwości na nowo jest bardzo dobre dla nas

samych i dla innych. Św. Paweł często odwołuje się do cierpliwości, aby podkreślić znaczenie wytrwałości i zaufania do tego, co Bóg nam obiecał, ale przede wszystkim świadczy o tym, że Bóg jest cierpliwy wobec nas, On jest „Bogiem, który daje cierpliwość i pociechę” (Rz 15, 5). Cierpliwość, będąca również owocem Ducha Świętego, podtrzymuje nadzieję i umacnia ją jako cnotę i sposób życia. Dlatego uczmy się często prosić o łaskę cierpliwości, która jest córką nadziei i jednocześnie ją wspiera.

Droga nadziei

5. Z tego przeplatania się nadziei i cierpliwości jasno wynika, że życie chrześcijańskie jest *drogą*, która potrzebuje również *chwil mocnych*, aby posilać i wzmacniać nadzieję, niezastąpioną towarzyszkę, która pozwala dostrzec cel: spotkanie z Panem Jezusem. Lubię myśleć, że droga łaski, ożywiona duchowością ludową, poprzedziła ogłoszenie pierwszego Jubileuszu w 1300 r. Nie możemy bowiem zapomnieć o różnych formach, poprzez które łaska przebaczenia została obficie wylana na święty wierny Lud Boży. Przypomnijmy na przykład wielkie „przebaczenie”, którego św. Celestyn V udzielił tym, którzy udali się do Bazyliki Santa Maria di Collemaggio w L'Aquila, w dniach 28 i 29 sierpnia 1294 r., sześć lat przed ustanowieniem Roku Świętego przez papieża Bonifacego VIII. Kościół doświadczał już zatem jubileuszowej łaski miłosierdzia. Jeszcze wcześniej, w 1216 r., papież Honoriusz III przyjął prośbę św. Franciszka o odpust dla tych, którzy odwiedzą Porcjunkulę w pierwszych dwóch dniach sierpnia. To samo można powiedzieć o pielgrzymce do Santiago de Compostela: w rzeczywistości papież Kalikst II w 1122 r. zezwolił na obchodzenie jubileuszu w tym sanktuarium za każdym razem, gdy święto Apostoła Jakuba przypadało w niedzielę. Dobrze, że ten „rozpowszechniony” sposób obchodów jubileuszowych jest kontynuowany, aby moc Bożego przebaczenia wspierała i towarzyszyła drodze wspólnot i osób.

To nie przypadek, że *pielgrzymowanie* wyraża fundamentalny element każdego wydarzenia jubileuszowego. Wyruszenie w drogę jest typowe dla tych, którzy poszukują sensu życia. Piesze pielgrzymowanie bardzo sprzyja odkrywaniu na nowo wartości milczenia, wysiłku i tego, co istotne. Również w nadchodzącym roku *pielgrzymi nadziei* nie omieszkają przemierzyć dróg starożytnych i współczesnych, aby intensywnie przeżyć doświadczenie jubileuszowe. W samym Rzymie, oprócz tradycyjnych szlaków w katakumbach i Siedmiu Kościołach, pojawią się także szlaki wiary. Przechodzenie z jednego kraju do drugiego, jakby granice zostały pokonane,

przechodzenie z jednego miasta do drugiego w kontemplacji stworzenia i dzieł sztuki, pozwoli docenić różne doświadczenia i kultury, nosić w sobie piękno, które zharmonizowane z modlitwą, prowadzi do dziękczynienia Bogu za cuda, których dokonał. Kościoły jubileuszowe, wzdłuż szlaków oraz w Wiecznym Mieście, będą mogły być oazami duchowości, w których można odświeżyć drogę wiary i napić się ze źródeł nadziei, przede wszystkim przystępując do sakramentu pojednania, niezastąpionego punktu wyjścia dla prawdziwej drogi nawrócenia. W Kościołach partykularnych należy zwrócić szczególną uwagę na przygotowanie kapłanów i wiernych do spowiedzi oraz na dostępność tego sakramentu w formie indywidualnej.

Podczas tej pielgrzymki chciałbym skierować szczególne zaproszenie do wiernych Kościołów Wschodnich, zwłaszcza tych, którzy są już w pełnej komunii z Następcą Piotra. Oni, którzy tak wiele wycierpieli, często aż do śmierci, za swoją wierność Chrystusowi i Kościołowi, muszą czuć się szczególnie mile widziani w tym Rzymie, który jest Matką także dla nich, i który przechowuje wiele pamiątek ich obecności. Kościół katolicki, który jest ubogacony ich starożytnymi liturgiami, teologią i duchowością Ojców, mnichów i teologów, pragnie symbolicznie wyrazić gościnność dla nich i ich prawosławnych braci i sióstr, w czasie, gdy już doświadczają pielgrzymki Drogi Krzyżowej, przez którą często są zmuszeni do opuszczenia swoich ojczyzn, swoich świętych ziem, z których przemoc i niestabilność wypędzają ich do krajów bezpieczniejszych. Dla nich doświadczenie bycia miłowanymi przez Kościół, który ich nie opuści, ale pójdzie za nimi, dokądkolwiek się udadzą, czyni znak Jubileuszu jeszcze mocniejszym.

6. Rok Święty 2025 nawiązuje do wcześniejszych wydarzeń łaski. W ostatnim zwyczajnym Jubileuszu przekroczono próg dwutysięcznej rocznicy narodzin Jezusa Chrystusa. Następnie, 13 marca 2015 roku ogłosiłem Jubileusz nadzwyczajny, którego celem było ukazanie i umożliwienie ludziom spotkania z „Obliczem Miłosierdzia” Boga [3], centralnym przepowiadaniem Ewangelii dla każdego człowieka w każdej epoce. Teraz nadszedł czas nowego Jubileuszu, w którym Drzwi Święte zostaną ponownie otwarte, aby dać żywe doświadczenie Bożej miłości, która wzbudza w sercu pewną nadzieję zbawienia w Chrystusie. Jednocześnie ten Rok Święty skieruje nas ku kolejnej fundamentalnej rocznicy dla wszystkich chrześcijan: w 2033 r. obchodzone będzie bowiem dwa tysiące lat Odkupienia dokonanego przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie Pana

Jezusa. Przed nami zatem droga naznaczona wielkimi etapami, w której łaska Boża poprzedza i towarzyszy ludziom gorliwie kroczącym w wierze, czynnym w miłości i wytrwałym w nadziei (por. *1 Tes 1, 3*).

Wspierany tak długą tradycją i mając pewność, że ten Rok Jubileuszowy będzie dla całego Kościoła intensywnym doświadczeniem łaski i nadziei, zarządzam, aby Drzwi Święte Bazyliki Świętego Piotra w Watykanie zostały otwarte 24 grudnia bieżącego roku, rozpoczynając w ten sposób Jubileusz Zwyczajny. W niedzielę, 29 grudnia 2024 r., otworzę Drzwi Święte mojej katedry Świętego Jana na Lateranie, która 9 listopada tego roku będzie obchodzić 1700. rocznicę poświęcenia. Następnie, 1 stycznia 2025 r., w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi zostaną otwarte Drzwi Święte papieskiej Bazyliki Matki Bożej Większej. Na koniec, w niedzielę 5 stycznia, zostaną otwarte Drzwi Święte papieskiej Bazyliki Świętego Pawła za Murami. Te trzy ostatnie Drzwi Święte zostaną zamknięte przed niedzielą 28 grudnia tego samego roku.

Postanawiam również, że w niedzielę 29 grudnia 2024 r., we wszystkich katedrach i konkatedrach, biskupi diecezjalni będą sprawować Eucharystię jako uroczyste otwarcie Roku Jubileuszowego, zgodnie z Rytuałem, który zostanie przygotowany na tę okazję. Podczas celebracji w kościele konkatedralnym, biskupa może zastąpić jeden z jego specjalnie wyznaczonych delegatów. Niech pielgrzymka z kościoła wybranego na *collectio* [tj. zgromadzenie], do katedry, będzie znakiem drogi nadziei, która oświecona Słowem Bożym jednoczy wierzących. Niech podczas tej pielgrzymki odczytywane będą niektóre fragmenty niniejszego Dokumentu i niech będzie ogłoszony ludowi Odpust Jubileuszowy, który będzie można uzyskać w Kościołach partykularnych, zgodnie z przepisami zawartymi w tym samym Rytuale obchodów Jubileuszu. Podczas Roku Świętego, który w Kościołach partykularnych zakończy się w niedzielę 28 grudnia 2025 r., należy zatroszczyć się o to, aby Lud Boży mógł przyjąć z pełnym udziałem zarówno głoszenie nadziei łaski Bożej, jak i znaki potwierdzające jej skuteczność.

Jubileusz Zwyczajny zakończy się zamknięciem Drzwi Świętych Papieskiej Bazyliki Świętego Piotra w Watykanie, 6 stycznia 2026 r., w uroczystość Objawienia Pańskiego. Oby światło chrześcijańskiej nadziei dotarło do każdego człowieka, jako orędzie Bożej miłości skierowane do wszystkich! Niech Kościół będzie wiernym świadkiem tego orędzia na całym świecie!

Znaki nadziei

7. Oprócz czerpania nadziei z łaski Bożej, jesteśmy wezwani do odkrywania jej także w znakach czasu, które daje nam Pan. Jak stwierdza Sobór Watykański II, „Kościół zawsze jest zobowiązany do badania znaków czasu i ich interpretowania w świetle Ewangelii, tak aby w sposób dostosowany do każdego pokolenia mógł odpowiedzieć na odwieczne pytania ludzi o sens życia doczesnego i przyszłego oraz o ich wzajemną relację” [4]. Konieczne jest zatem zwrócenie uwagi na wiele dobra obecnego w świecie, aby nie ulec pokusie przekonania o byciu pokonanym przez zło i przemoc. Jednak znaki czasu, które zawierają tęsknotę ludzkiego serca, potrzebującego zbawczej obecności Boga, domagają się, by zostały przekształcone w znaki nadziei.

8. Niech pierwszy znak nadziei przełoży się na pokój dla świata, który po raz kolejny pogrąża się w tragedii *wojny*. Ludzkość niepomna na dramaty przeszłości, poddawana jest nowej i trudnej próbie, w której wiele ludów jest uciskanych przez brutalność przemocy. Czego jeszcze brakuje tym narodom, czego by jeszcze nie doznały? Jak to możliwe, że ich rozpaczliwe wołanie o pomoc nie pobudza przywódców narodów do zakończenia zbyt wielu regionalnych konfliktów, mimo świadomości konsekwencji, które mogą z nich wyniknąć na poziomie globalnym? Czy to zbyt wiele, by marzyć, aby broń umilkła i przestała przynosić zniszczenie i śmierć? Jubileusz przypomina nam, że ci, którzy stają się „wprowadzającymi pokój”, mogą być „nazwani dziećmi Bożymi” (Mt 5, 9). Potrzeba pokoju stanowi wyzwanie dla wszystkich i wymaga realizacji konkretnych projektów. Niech nie zabraknie zaangażowania dyplomacji w odważne i twórcze budowanie przestrzeni negocjacji, zmierzających do trwałego pokoju.

9. Spoglądanie w przyszłość z nadzieją oznacza również posiadanie wizji życia, pełnej entuzjazmu, którą trzeba przekazywać. Niestety, musimy ze smutkiem zauważyć, że w wielu sytuacjach, takiej perspektywy brakuje. Pierwszą konsekwencją jest *utrata pragnienia przekazywania życia*. Ze względu na szalone tempo życia, obawy o przyszłość, brak gwarancji zatrudnienia i odpowiedniej ochrony socjalnej oraz modele społeczne, w których program dyktuje pogoń za zyskiem, a nie pielęgnowanie relacji, w wielu krajach jesteśmy świadkami niepokojącego *spadku wskaźnika urodzeń*. Z drugiej strony, w innych kontekstach, „obwinianie wzrostu demograficznego, a nie skrajnego i selektywnego konsumpcjonizmu, jest sposobem na uniknięcie stawiania czoła problemom” [5].

Otwartość na życie z odpowiedzialnym macierzyństwem i ojcostwem, jest projektem, który Stwórca wpisał w serca i ciała mężczyzn i kobiet, jest misją, którą Pan powierza małżonkom oraz ich miłości. Jest sprawą pilną, aby oprócz pracy legislacyjnej państw, nie zabrakło niepodważalnego wsparcia wspólnot wierzących i całej wspólnoty obywatelskiej we wszystkich jej elementach, ponieważ *pragnienie młodych ludzi rodzenia nowych synów i córek*, jako owoc płodności ich miłości, daje przyszłość każdemu społeczeństwu i jest kwestią nadziei: zależy od nadziei i rodzi nadzieję.

Wspólnota chrześcijańska nie może zatem ustępować nikomu miejsca we wspieraniu potrzeby *społecznego przymierza na rzecz nadziei*, które byłoby inkluzywne, a nie ideologiczne, i niech działa na rzecz przyszłości naznaczonej uśmiechem wielu chłopców i dziewczynek, którzy przychodzą, by wypełnić nazbyt wiele pustych kołyszek w wielu częściach świata. Ale wszyscy, w rzeczywistości, potrzebują odzyskać radość życia, ponieważ istota ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boga (por. *Rdz 1, 26*), nie może zadowolić się przetrwaniem lub wegetacją, dostosowaniem się do teraźniejszości, pozwalając zadowolić się jedynie rzeczywistością materialną. To zamyka w indywidualizmie i niszczy nadzieję, rodząc smutek, który zagnieżdża się w sercu, czyniąc ludzi zgorzkniałymi i niecierpliwymi.

10. W Roku Jubileuszowym będziemy wezwani do bycia namacalnymi znakami nadziei dla wielu braci i sióstr żyjących w trudnych warunkach. Myślę o *więźniach*, którzy pozbawieni wolności doświadczają każdego dnia, oprócz surowości osadzenia, pustki emocjonalnej, nałożonych ograniczeń i, w wielu przypadkach, braku szacunku. Proponuję rządowi, aby w Roku Jubileuszowym podjęły inicjatywy przywracające nadzieję: formy amnestii lub umorzenia wyroków, które mają pomóc ludziom odzyskać wiarę w siebie i w społeczeństwo; procesy reintegracji osadzonych ze wspólnotą, którym odpowiadałyby konkretne zobowiązania więźniów do przestrzegania prawa.

Jest to starożytne wezwanie, które pochodzi ze Słowa Bożego i zachowuje całą swoją wartość mądrościową w przywoływaniu aktów łaski i wyzwolenia, pozwalające zacząć od nowa: „Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, obwieścicie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców” (*Kpł 25, 10*). To, co zostało ustanowione przez Prawo Mojżeszowe, zostało podjęte przez proroka Izajasza: „Posłał mnie Pan, abym głosił dobrą nowinę ubogim, bym opatrywał rany serc złamanych, żebym zapowiadał

wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; abym obwieszczał rok łaski Pańskiej” (Iz 61, 1-2). Są to słowa, które Jezus uczynił własnymi na początku swojej służby, ogłaszając w sobie wypełnienie „roku łaski Pańskiej” (por. Łk 4, 18-19). Niech w każdym zakątku ziemi, wierzący, zwłaszcza Pasterze, będą wyrazicielami tych prośb, tworząc jeden głos, który odważnie domaga się godnych warunków dla uwięzionych, poszanowania praw człowieka, a przede wszystkim zniesienia kary śmierci, środka nieprzystającego do wiary chrześcijańskiej i niszczącego wszelką nadzieję na przebaczenie i odnowę [6]. Aby ofiarować więźniom konkretny znak bliskości, sam pragnę otworzyć Drzwi Święte w więzieniu, aby były one dla nich symbolem zachęcającym do patrzenia w przyszłość z nadzieją i z odnowionym życiowym zaangażowaniem.

11. Niech znaki nadziei będą oferowane *chorym*, znajdującym się w domu, czy w szpitalu. Niech ich cierpienie znajdzie ulgę w bliskości osób, które ich odwiedzają i w czułości, jaką otrzymują. Dzieła miłosierdzia są również dziełami nadziei, które budzą w sercach uczucia wdzięczności. A wdzięczność niech dotrze do wszystkich pracowników służby zdrowia, którzy w nierzadko trudnych warunkach pełnią swoją misję, troskliwie opiekując się chorymi i słabymi.

Niech nie zabraknie inkluzywnej troski o tych, którzy znajdując się w szczególnie trudnych warunkach życia, doświadczają swej słabości, zwłaszcza jeśli cierpią z powodu chorób lub niepełnosprawności, które znacznie ograniczają osobistą autonomię. Troska o nich jest hymnem na cześć ludzkiej godności, pieśnią nadziei, która domaga się zgodnego chóru całego społeczeństwa.

12. Znaki nadziei są również potrzebne tym, którzy sami w sobie ją reprezentują: *młodym*. Niestety często widzą oni, jak rozpadają się ich marzenia. Nie możemy ich zawieść: na ich entuzjazmie opiera się przyszłość. Miło widzieć, jak wyzwalają z siebie energię, na przykład gdy zakasują rękawy i dobrowolnie angażują się w sytuacjach katastrof i trudności społecznych. Ale smutno widzieć młodych ludzi pozbawionych nadziei. Z drugiej strony, gdy przyszłość jest niepewna i niedostępna dla marzeń, gdy studia nie oferują dobrego startu, a brak pracy lub zatrudnienia wystarczająco stabilnego, grozi zniwelowaniem pragnień, dochodzi wtedy do nieuniknionego zagrożenia przeżywania teraźniejszości w melancholii i nudzie. Iluzja narkotyków, ryzyko wykroczeń i pogoń za tym, co krótkotrwałe, powodują w nich większy zamęt niż w innych, i ukrywają

piękno i sens życia, powodując, iż wpadają w mroczne otchłanie, i popychają ich do czynów autodestrukcyjnych. Dlatego niech Jubileusz będzie dla Kościoła okazją do impulsu wobec nich: z odnowioną pasją zatroszczmy się o chłopców i dziewczęta, o studentów, narzeczonech, o młode pokolenia! Bliskość wobec młodych, którzy są radością oraz nadzieją Kościoła i świata!

13. Nie może zabraknąć znaków nadziei dla *migrantów*, którzy opuszczają swoją ziemię w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich rodzin. Niech ich oczekiwania nie będą niweczone przez uprzedzenia i zamknięcia. Przyjęciu, które otwiera szeroko ramiona dla każdego, zgodnie z jego godnością, powinna towarzyszyć odpowiedzialność, aby nikomu nie odmawiano prawa do godnego życia. Niech liczni *wygnañcy, uchodźcy i uciekinierzy*, których spory międzynarodowe zmuszają do uciezki, by uniknąć wojny, przemocy i dyskryminacji, mają zapewnione bezpieczeństwo oraz dostęp do pracy i edukacji, będących niezbędnymi narzędziami do ich integracji w nowym kontekście społecznym.

Niech wspólnota chrześcijańska będzie zawsze gotowa bronić praw najsłabszych. Niech z wielkodusznością otwiera szeroko drzwi gościnności, aby nikomu nigdy nie zabrakło nadziei na lepszą przyszłość. Niech rozbrzmiewa w naszych sercach słowo Pana, który w wielkiej przypowieści o sędziu ostatecznym powiedział: „Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie”, ponieważ „wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 35.40).

14. Na znaki nadziei zasługują *osoby starsze*, które często doświadczają samotności i poczucia opuszczenia. Docenianie skarbu, jakim są, ich doświadczenia życiowego, mądrości, którą niosą i wkładu, jaki mogą wnieść, jest zobowiązaniem dla wspólnoty chrześcijańskiej i społeczeństwa obywatelskiego, wezwanych do współpracy na rzecz przymierza między pokoleniami.

Szczególną myśl kieruję do *dziadków i babć*, którzy przekazują wiarę i mądrość życiową młodszym pokoleniom. Niech będą wspierani wdzięcznością dzieci oraz miłością wnuków, które znajdują w nich zakorzenienie, zrozumienie i otuchę.

15. Z całego serca błagam o nadzieję dla miliardów *ubogich*, którym często brakuje tego, co konieczne do życia. W obliczu coraz to nowych fal ubożenia istnieje ryzyko przyzwyczajania się i rezygnacji. Nie możemy jednak odwracać wzroku od sytuacji tak bardzo dramatycznych, które występują obecnie wszędzie, a nie tylko w niektórych regionach świata.

Każdego dnia spotykamy ludzi ubogich lub zubożałych, a niekiedy mogą to być nasi sąsiedzi. Często nie mają domu ani odpowiedniego pożywienia na co dzień. Doznają wykluczenia i obojętności wielu osób. To skandal, że w świecie obdarzonym ogromnymi zasobami, z których większość idzie na zbrojenia, ubodzy są „większością [...] to miliardy ludzi. Wspomina się dziś o nich w międzynarodowych debatach politycznych i gospodarczych, ale najczęściej wydaje się, że ich problemy są poruszane jako dodatek, jako kwestia, którą się dodaje niemal z obowiązku lub w sposób marginalny, o ile nie są one postrzegane jako zwykły «negatywny efekt uboczny». W rzeczywistości, kiedy dochodzi do konkretnych działań, często pozostają na ostatnim miejscu” [7]. Nie zapominajmy: ubodzy są niemal zawsze ofiarami, a nie winnymi.

Apele o nadzieję

16. Podejmując starożytne słowa proroków, Jubileusz przypomina, że *dobra ziemi* nie są przeznaczone dla nielicznych uprzywilejowanych, lecz dla wszystkich. Trzeba, aby ci, którzy posiadają bogactwo, byli hojni, dostrzegając oblicze swoich braci i siostr w potrzebie. Myślę w szczególności o tych, którym brakuje wody i żywności: głód jest skandaliczną plagą w ciele naszego człowieczeństwa i zachęca wszystkich do wstrząśnienia sumieniami. Ponawiam mój apel, aby „z pieniędzy, wykorzystywanych na broń i inne wydatki wojskowe, stworzyć Światowy Fundusz na rzecz ostatecznego wyeliminowania głodu i rozwoju krajów najuboższych, aby ich mieszkańcy nie uciekali się do przemocy lub rozwiązań podstępnych i nie byli zmuszani do opuszczania swoich krajów w poszukiwaniu bardziej godnego życia” [8].

W związku z Rokiem Jubileuszowym chciałbym skierować jeszcze jedną serdeczną zachętę: jest ona zaadresowana do najbogatszych narodów, aby uznały powagę tak wielu podjętych decyzji i zgodziły się *umorzyć długi* krajów, które nigdy nie będą mogły ich spłacić. Jest to nie tylko kwestia wielkoduszności, ale przede wszystkim sprawiedliwości, zaostrej dziś przez nową formę niesprawiedliwości, której staliśmy się świadomi: „Istnieje bowiem prawdziwy «dług ekologiczny», w szczególności między Północą a Południem, związany z mającym konsekwencje w dziedzinie ekologii brakiem równowagi handlowej oraz z nieproporcjonalnym wykorzystywaniem zasobów naturalnych, jakiego niektóre kraje dopuszczały się w przeszłości” [9]. Jak naucza Pismo Święte, ziemia należy do Boga, a my wszyscy mieszkamy na niej jako „przybysze i osadnicy”

(Kpł 25, 23). Jeśli naprawdę chcemy przygotować drogę pokoju na świecie, zaangażujemy się w usuwanie odległych przyczyn niesprawiedliwości, regulowanie niesprawiedliwych i niewypłacalnych długów oraz w zaspokajanie głodu.

17. Podczas nadchodzącego Jubileuszu przypadnie bardzo ważna rocznica dla wszystkich chrześcijan. Upłynie bowiem *1700 lat od obchodów pierwszego wielkiego soboru powszechnego, Soboru Nicejskiego*. Warto pamiętać, że od czasów apostołskich pasterze wielokrotnie zbierali się na zgromadzeniach w celu rozpatrzenia kwestii doktrynalnych i dyscyplinarnych. W pierwszych wiekach wiary, synody mnożyły się zarówno na chrześcijańskim Wschodzie, jak i na Zachodzie, pokazując, jak ważne było zachowanie jedności Ludu Bożego i wierne głoszenie Ewangelii. Rok Jubileuszowy może być ważną okazją do ukonkretnienia tej formy synodalnej, którą wspólnota chrześcijańska postrzega dziś jako coraz bardziej konieczny wyraz, aby lepiej odpowiedzieć na pilną potrzebę ewangelizacji: wszyscy ochrzczeni, każdy z własnym charyzmatem i posługą, współodpowiedzialni, aby wielorakie znaki nadziei świadczyły o obecności Boga w świecie.

Sobór Nicejski miał za zadanie zachowanie jedności, poważnie zagrożonej przez zaprzeczenie pełnej boskości Jezusa Chrystusa i Jego współistotności z Ojcem. Uczestniczyło w nim około trzystu biskupów, którzy zebrali się w pałacu cesarskim zwołanym przez cesarza Konstantyna, w dniu 20 maja 325 r. Po różnych debatach, wszyscy oni, dzięki łasce Ducha Świętego, uznali Symbol Wiary, który do dziś wyznajemy w niedzielnej celebracji eucharystycznej. Ojcowie Soboru chcieli rozpocząć ten Symbol od użycia po raz pierwszy wyrażenia „Wierzymy” [10], aby zaświadczyć, że w tym „My” wszystkie Kościoły były w jedności, a wszyscy chrześcijanie wyznawali tę samą wiarę.

Sobór Nicejski jest kamieniem milowym w dziejach Kościoła. Jego rocznica zachęca chrześcijan do zjednoczenia się w uwielbieniu i dziękczynieniu Trójcy Świętej, a w szczególności Jezusowi Chrystusowi, Synowi Bożemu, „z substancji Ojca” [11], który objawił nam tę tajemnicę miłości. Ale Nicea stanowi również zaproszenie dla wszystkich Kościołów i Wspólnot kościelnych, aby podążały drogą ku widzialnej jedności, niestrudzenie poszukując odpowiednich form, które w pełni odpowiadałyby modlitwie Jezusa: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty,

Ojcie, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, by świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś” (J 17, 21).

Sobór Nicejski zajmował się również datowaniem Wielkanocy. W tym względzie, jeszcze do dziś istnieją różne stanowiska, które uniemożliwiają świętowanie wydarzenia założycielskiego wiary tego samego dnia. Dzięki opatrnościowym okolicznościom nastąpi to dokładnie w 2025 r. Niech będzie to wezwaniem dla wszystkich chrześcijan Wschodu i Zachodu do podjęcia zdecydowanego kroku w kierunku jedności wokół wspólnej daty Wielkanocy. Należy pamiętać, że wiele osób nie jest już świadomych diatryb z przeszłości i nie rozumie, jak mogą istnieć podziały w tym względzie. Wielu, o czym warto pamiętać, nie jest już świadomych tyrad z przeszłości i nie rozumie, jak w tym względzie mogą istnieć podziały.

Zakotwiczeni w nadziei

18. Nadzieja, wraz z wiarą i miłością, tworzy tryptyk „cnót teologalnych”, które wyrażają istotę życia chrześcijańskiego (por. *1 Kor 13, 13; 1 Tes 1, 3*). W ich nierozzerwalnym dynamizmie, nadzieja jest tą, która niejako nadaje orientację, wskazuje kierunek i cel chrześcijańskiej egzystencji. Dlatego Paweł Apostoł zachęca nas: „Weselcie się nadzieją. W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie – wytrwali!” (*Rz 12, 12*). Tak, musimy „być bogaci w nadzieję” (por. *Rz 15, 13*), aby w sposób wiarygodny i pociągający dawać świadectwo wiary i miłości, które nosimy w naszych sercach; aby wiara była radosna, miłość entuzjastyczna; aby każdy był w stanie podarować choćby tylko uśmiech, gest przyjaźni, braterskie spojrzenie, szczerze wysłuchanie, bezinteresowną posługę, wiedząc, że w Duchu Jezusa może to stać się owocnym ziarnem nadziei dla tych, którzy je przyjmują. Ale jaki jest fundament naszej nadziei? Aby to zrozumieć, dobrze zastanowić się nad motywami naszej nadziei (por. *1 P 3,15*).

19. „Wierzę w żywot wieczny” [12]. W ten sposób wyznajemy naszą wiarę, a chrześcijańska nadzieja znajduje w tych słowach fundamentalną podstawę. Jest ona bowiem „cnotą teologalną, dzięki której pragniemy jako naszego szczęścia [...] życia wiecznego” [13]. Powszechny Sobór Watykański II stwierdza: „Jeżeli brakuje Bożego fundamentu i nadziei życia wiecznego, godność człowieka, jak to się często dzisiaj stwierdza, doznaje bardzo poważnego uszczerbku, a tajemnice życia i śmierci, winy i cierpienia pozostają bez rozwiązania, tak że ludzie nierzadko popadają w zwątpienie” [14]. My natomiast, na mocy nadziei, w której zostaliśmy zbawieni, patrząc na upływający czas, mamy pewność, że dzieje ludzkości

i każdego z nas nie biegną w kierunku ślepego zaułku czy ciemnej otchłani, ale są ukierunkowane na spotkanie z Panem chwały. Żyjmy zatem w oczekiwaniu na Jego powrót i w nadziei życia wiecznego w Nim: to w tym duchu czynimy naszym poruszające wezwanie pierwszych chrześcijan, którym kończy się Pismo Święte: „Przyjdź, Panie Jezu!” (Ap 22, 20).

20. Jezus, który umarł i zmartwychwstał, jest centrum naszej wiary. Św. Paweł, wyrażając tę treść w kilku słowach, używając tylko czterech czasowników przekazuje nam „rdzeń” naszej nadziei: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (1 Kor 15, 3-5). Chrystus *umarł, został pogrzebany, zmartwychwstał, ukazał się*. Dla nas przeszedł przez dramat śmierci. Miłość Ojca wskrzesiła Go w mocy Ducha, czyniąc z Jego człowieczeństwa pierwociny wieczności dla naszego zbawienia. Chrześcijańska nadzieja polega właśnie na tym: w obliczu śmierci, gdzie wszystko wydaje się kończyć, otrzymujemy pewność, że dzięki Chrystusowi, dzięki Jego łasce przekazanej nam w chrzcie, „życie [...] zmienia się, ale się nie kończy” [15] na zawsze. W chrzcie bowiem, pogrzebani razem z Chrystusem, otrzymujemy w Nim zmartwychwstałym dar nowego życia, które burzy mur śmierci, czyniąc z niej przejście do wieczności.

I o ile w obliczu *śmierci*, bolesnej rozłąki, która zmusza nas do opuszczenia najdroższych nam osób, nie jest dozwolona jakakolwiek retoryka, to Jubileusz da nam możliwość odkrycia na nowo, z ogromną wdzięcznością, daru tego nowego życia otrzymanego w chrzcie, które jest w stanie przekształcić ten dramat. Ważne, aby w kontekście Jubileuszu zastanowić się, jak rozumiano tę tajemnicę od pierwszych wieków wiary. Na przykład, przez długi czas chrześcijanie budowali chrzcielnicę w kształcie osmiokąta, i także dzisiaj możemy podziwiać wiele starożytnych baptysteriów, które zachowały ten kształt, jak w Rzymie u Świętego Jana na Lateranie. Wskazuje on, że w chrzcielnicy inaugurowany jest ósmy dzień, to znaczy dzień zmartwychwstania, dzień, który wykracza poza zwykły rytm, naznaczony upływem każdego tygodnia, otwierając w ten sposób cykl czasu na wymiar wieczności, na życie, które trwa wiecznie: jest to cel, do którego dążymy w naszej ziemskiej pielgrzymce (por. Rz 6, 22).

Najbardziej przekonujące świadectwo tej nadziei dają nam *męczennicy*, którzy niezachwiani w wierze w zmartwychwstałego Chrystusa, byli

w stanie wyrzec się życia tu na ziemi, aby nie zdradzić swego Pana. Są oni obecni we wszystkich wiekach i są liczni, być może bardziej niż kiedykolwiek, w naszych czasach, jako wyznawcy życia, które nie ma końca. Musimy strzec ich świadectwa, aby nasza nadzieja była owocna.

Ci męczennicy, należący do różnych tradycji chrześcijańskich, są także ziarnami jedności, ponieważ wyrażają ekumenizm krwi. Dlatego moim gorącym życzeniem jest, aby podczas Jubileuszu nie zabrakło celebracji ekumenicznej, która umożliwi ukazanie bogactwa świadectwa tych męczenników.

21. Co zatem stanie się z nami po śmierci? Z Jezusem za tym progiem jest życie wieczne, które polega na pełnej komunii z Bogiem, na kontemplacji i uczestnictwie w Jego nieskończonej miłości. To, czym teraz żyjemy w nadziei, zobaczymy w rzeczywistości. Św. Augustyn pisał na ten temat: „Kiedy do Ciebie przywrę całą moją istotą, skończy się dla mnie wszelki ból i wszelki trud. Wtedy moje życie będzie naprawdę żywe, całe napełnione Tobą” [16]. Co zatem będzie charakteryzować taką pełnię komunii? Bycie szczęśliwym. *Szczęście* jest powołaniem istoty ludzkiej, celem, który dotyczy każdego.

Ale czym jest szczęście? Jakiego szczęścia oczekujemy i pragniemy? Nie przelotnej radości, ulotnej satysfakcji, która raz osiągnięta, domaga się coraz więcej, w spirali chciwości, w której ludzka dusza nigdy nie jest nasycona, lecz coraz bardziej pusta. Potrzebujemy szczęścia, które jest definitywnie spełnione w tym, co nas spełnia, to znaczy w miłości, abyśmy mogli powiedzieć, już teraz: Jestem kochany, a zatem istnieję; i będę istniał na zawsze w Miłości, która nie zawodzi i od której nic i nikt nigdy nie będzie w stanie mnie oddzielić. Przypomnijmy raz jeszcze słowa Apostoła: „Jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8, 38-39).

22. Inną rzeczywistością związaną z życiem wiecznym jest *sąd Boży*, zarówno na końcu naszego życia, jak i na końcu czasów. Sztuka często próbowała to przedstawić – pomyślmy o arcydziele Michała Anioła w Kaplicy Sykstyńskiej – przyjmując teologiczną koncepcję czasu i przekazując widzowi poczucie lęku. Jeśli słuszne jest przygotowanie się z wielką świadomością i powagą na moment, który podsumowuje życie, to jednocześnie musimy zawsze czynić to w wymiarze nadziei, cnoty

teologalnej, która podtrzymuje życie i pozwala nam nie popaść w lęk. Sąd Boga, który jest miłością (por. *1 J 4*, 8.16), nie może nie opierać się na miłości, zwłaszcza na tym, czy praktykowaliśmy ją wobec najbardziej potrzebujących, w których Chrystus, sam Sędzia, jest obecny (por. *Mt 25*, 31-46). Idzie zatem o osąd inny niż osąd ludzi i ziemskich sądów; należy go rozumieć jako relację prawdy z Bogiem-miłością i z samym sobą w niezgłębionej tajemnicy Bożego miłosierdzia. Pismo Święte stwierdza w tym względzie: „Nauczyłeś lud swój [...], że sprawiedliwy powinien być dobrym dla ludzi. I właśnie synom swym wielką nadzieję, że po występkach dajesz nawrócenie. [...] byśmy oczekiwali miłosierdzia, gdy na nas sąd przyjdzie” (*Mdr 12*, 19.22). Jak napisał Benedykt XVI, „W chwili Sądu Ostatecznego doświadczamy i przyjmujemy, że Jego miłość przewyższa całe zło świata i zło w nas. Ból miłości staje się naszym zbawieniem i naszą radością” [17].

Sąd dotyczy więc zbawienia, w które ufamy i które Jezus dla nas wyjednał przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Jego celem jest zatem otwarcie nas na ostateczne spotkanie z Nim. A ponieważ w tym kontekście nie można myśleć, że wyrządzone zło pozostałoby ukryte, musi ono zostać *oczyszczone*, aby umożliwić nam ostateczne przejście do Bożej miłości. Rozumiemy zatem potrzebę modlitwy za tych, którzy zakończyli swoją ziemską wędrówkę, solidarności w modlitewnym wstawiennictwie, które znajduje swoją skuteczność w komunii świętych, we wspólnej więzi, która jednoczy nas w Chrystusie, pierwotnym wobec każdego stworzenia. Tak więc odpust jubileuszowy, na mocy modlitwy, jest przeznaczony w szczególny sposób dla tych, którzy odeszli przed nami, aby mogli otrzymać pełnię miłosierdzia.

23. *Odpust*, istotnie, pozwala nam odkryć, jak nieograniczone jest miłosierdzie Boga. To nie przypadek, że w starożytności termin „miłosierdzie” był używany zamiennie z terminem „odpust”, właśnie dlatego, że ma wyrażać pełnię Bożego przebaczenia, które nie zna granic.

Sakrament pokuty upewnia nas, że Bóg gładzi nasze grzechy. Słowa Psalmu powracają ze swoim ładunkiem pocieszenia: „On odpuszcza wszystkie twoje winy, On leczy wszystkie twe niemoce. On życie twoje wybawia od zguby, On wieńczy Cię łaską i zmiłowaniem. [...] Miłosierny Pan i łagodny, nieskory do gniewu i bogaty w łaskę. [...] Nie postępuje z nami według naszych grzechów, ani według win naszych nam nie odpląca. Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią, tak trwała jest Jego

łaska dla tych, co się Go boją. Jak jest odległy schód od zachodu, tak daleko odsuwa od nas nasze występki” (Ps 103, 3-4.8.10-12). Sakramentalne pojednanie jest nie tylko piękną sposobnością duchową, ale stanowi decydujący, istotny i niezbędny krok na drodze wiary każdego człowieka. Tam pozwalamy Panu zniszczyć nasze grzechy, uleczyć nasze serca, podnieść nas i objąć, abyśmy poznali Jego czułe i współczujące oblicze. Nie ma bowiem lepszego sposobu na poznanie Boga niż pozwolenie Mu, by nas pojednał ze sobą (por. 2 Kor 5, 20), rozkoszując się Jego przebaczeniem. Nie rezygnujmy zatem ze spowiedzi, ale odkryjmy na nowo piękno sakramentu uzdrowienia i radości, piękno przebaczenia grzechów!

Jednakże, jak wiemy z osobistego doświadczenia, grzech „pozostawia ślad”, pociąga za sobą konsekwencje: nie tylko zewnętrzne, jeśli chodzi o następstwa popełnionego zła, ale także wewnętrzne, ponieważ „każdy grzech, nawet powszedni, powoduje ponadto nieuporządkowane przywiązanie do stworzeń, które wymaga oczyszczenia, albo na ziemi, albo po śmierci, w stanie nazywanym czyśćcem” [18]. Tak więc w naszym słabym i skłonny do zła człowieczeństwie trwają „pozostałe skutki grzechu”. Są one usuwane przez odpust, zawsze dzięki łasce Chrystusa, który, jak pisał św. Paweł VI, jest „naszym «odpustem»” [19]. Penitencjaria Apostolska wyda przepisy umożliwiające uzyskanie i skuteczne praktykowanie jubileuszowego odpustu.

Takie doświadczenie, pełne przebaczenia, pozwala otworzyć serce i umysł na *przebaczenie*. Przebaczenie nie zmienia przeszłości, nie może zmienić tego, co już się wydarzyło; a mimo to przebaczenie może umożliwić przemianę przyszłości i życie w odmienny sposób, bez urazy, rozgoryczenia i zemsty. Przyszłość oświecona przebaczeniem pozwala na odczytanie przeszłości innymi, bardziej pogodnymi oczami, choć wciąż wyźlobionymi łzami.

Podczas ostatniego Nadzwyczajnego Jubileuszu ustanowiłem *Misjonarzy Miłosierdzia*, którzy nadal wypełniają ważną misję. Niech pełnią swoją posługę także podczas nadchodzącego Jubileuszu, przywracając nadzieję i przebacząc za każdym razem, gdy grzesznik zwraca się do nich z otwartym sercem i skruszoną duszą. Niech nadal będą narzędziami pojednania i pomagają patrzeć w przyszłość z nadzieją serca, która pochodzi z miłosierdzia Ojca. Mam nadzieję, że biskupi będą mogli skorzystać z ich cennej posługi, zwłaszcza wysyłając ich do miejsc, w których nadzieja jest poddawana ciężkiej próbie, takich jak więzienia,

szpitale i miejsca, w których deptana jest godność osoby, w najtrudniejszych sytuacjach i w kontekstach największej degradacji, aby nikt nie był pozbawiony możliwości otrzymania przebaczenia i pocieszenia Boga.

24. Nadzieja znajduje swoje najwznioślejsze świadectwo w *Matce Bożej*. W Niej widzimy, że nadzieja nie jest łatwowiernym optymizmem, lecz darem łaski w realizmie życia. Jak każda mama, za każdym razem, gdy patrzyła na swego Syna, myślała o Jego przyszłości i z pewnością w Jej sercu pozostały wyryte te słowa, które Symeon skierował do Niej w świątyni: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2, 34-35). A u stóp krzyża, gdy widziała, jak niewinny Jezus cierpi i umiera, chociaż odczuwała potworny ból, powtórzyła swoje „tak”, nie tracąc nadziei i ufności w Panu. W ten sposób współpracowała dla nas w wypełnianiu tego, co powiedział Jej Syn, zapowiadając, że będzie musiał „wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie” (Mk 8, 31). A w udęcie tego bólu, ofiarowanego z miłości, stała się naszą Matką, Matką nadziei. To nie przypadek, że pobożność ludowa stale przyzywa Najświętszą Dziewicę jako *Stella Maris* [tj. *Gwiazdę Morza*], tytuł wyrażający pewną nadzieję, że w burzliwych wydarzeniach życia Matka Boża przychodzi nam na pomoc, wspiera nas i zaprasza do ufności i do zachowania nadziei.

W tym kontekście chciałbym przypomnieć, że Sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe, w Mieście Meksyku, przygotowuje się do obchodów 500. rocznicy pierwszego objawienia Dziewicy w 2031 r. Za pośrednictwem młodego Juana Diego, Matka Boża zaniósł rewolucyjne przesłanie nadziei, które do dziś powtarza wszystkim pielgrzymom i wiernym: „Czyż oto nie ma tu mnie, twojej Matki?” [20]. Podobne przesłanie jest odcisnięte w sercach wielu sanktuariów maryjnych na całym świecie, będących celem licznych pielgrzymów, którzy powierzają Matce Bożej swoje troski, cierpienia i oczekiwania. Niech w tym Roku Jubileuszowym sanktuaria będą świętymi miejscami gościnności i uprzywilejowanymi przestrzeniami budzenia nadziei. Zachęcam pielgrzymów przybywających do Rzymu, do zatrzymania się na modlitwie w sanktuariach maryjnych Wiecznego Miasta, aby oddać cześć Dziewicy Maryi i przyzywać Jej opieki. Jestem przekonany, że wszyscy, zwłaszcza cierpiący i udęczeni, będą mogli doświadczyć bliskości najczulszej z mam, która nigdy nie opuszcza swoich dzieci, która

dla świętego Ludu Bożego jest „znakiem niezachwianej nadziei i pociechy” [21].

25. Podążając w kierunku Jubileuszu, powróćmy do Pisma Świętego i usłyszymy te słowa skierowane do nas: „My, którzyśmy się uciekli do uchwycenia zaofiarowanej nadziei, trzymajmy się jej jak bezpiecznej i *silnej dla duszy kotwicy*, która przenika poza zasłonę, gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas” (Hbr 6, 18-20). Jest to mocne wezwanie, aby nigdy nie tracić nadziei, którą otrzymaliśmy, aby trzymać się jej, znajdując schronienie w Bogu.

Obraz kotwicy jest sugestywny, aby zrozumieć stabilność i bezpieczeństwo, jakie mamy pośród wzburzonych wód życia, jeśli polegamy na Panu Jezusie. Burze nigdy nie mogą zwyciężyć, ponieważ jesteśmy zakotwiczeni w nadziei łaski, która jest w stanie uczynić nas żyjącymi w Chrystusie, przewyciężając grzech, lęk i śmierć. Ta nadzieja, znacznie większa niż satysfakcje każdego dnia i poprawa warunków życia, przenosi nas ponad próby i zachęca, byśmy szli, nie tracąc z oczu wielkości celu, do którego jesteśmy powołani – Nieba.

Zbliżający się Jubileusz będzie zatem Rokiem Świętym, charakteryzującym się nadzieją, która nie gaśnie, nadzieją w Bogu. Oby pomógł nam odkryć na nowo niezbędną ufność, zarówno w Kościele, jak i w społeczeństwie, w relacjach międzyludzkich, w stosunkach międzynarodowych, w promowaniu godności każdej osoby i w szacunku dla stworzenia. Niech świadectwo wiary będzie w świecie zaczynem prawdziwej nadziei, głoszeniem nowych niebios i nowej ziemi (por. 2 P 3, 13), gdzie możemy mieszkać w sprawiedliwości i zgodzie między narodami, dążąc do wypełnienia obietnicy Pana.

Pozwólmy, by od teraz pociągnęła nas nadzieja i pozwólmy, by przez nas stała się zaraźliwa dla tych, którzy jej pragną. Niech nasze życie mówi im: „Ufaj Panu, bądź mężny, niech się twe serce umocni, ufaj Panu!” (Ps 27, 14). Niech moc nadziei wypełnia naszą teraźniejszość, w ufnym oczekiwaniu na powrót Pana Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie cześć i chwała teraz i na przyszłe wieki.

W Rzymie, u Świętego Jana na Lateranie, dnia 9 maja 2024, w uroczystość Wniebowstąpienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, w dwunastym roku mego Pontyfikatu.

Franciscus

- [1] *Mowa* 198, w: *Wybór Mów*, tłum. ks. Jan Jaworski, Warszawa 1973, s. 69.
- [2] Por. *Pieśń słoneczna*, 6. 10, w: *Pisma św. Franciszka z Asyżu. Teksty łacińskie i starożytości w polskim przekładzie*, Kraków 2009, s. 237.
- [3] Por. *Misericordiae Vultus*, *Bulla ogłaszająca Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia*, 1-3.
- [4] Konst. duszp. *Gaudium et spes* o Kościele w świecie współczesnym (7 grudnia 1965), 4.
- [5] Enc. *Laudato si'* (24 maja 2015), 50.
- [6] Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2267.
- [7] Enc. *Laudato si'*, 49.
- [8] Enc. *Fratelli tutti* (3 października 2020), 262.
- [9] Enc. *Laudato si'*, 51.
- [10] *Breviarium Fidei*, Poznań 1989, s. 611.
- [11] *Tamże*.
- [12] *Breviarium Fidei*, dz. cyt., s. 608.
- [13] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1817.
- [14] Konst. duszp. *Gaudium et spes*, 21.
- [15] *Mszał Rzymski*, 1. *Prefacja o zmarłych*.
- [16] *Wyznania*, X, 28, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1992, s. 312-313.
- [17] Enc. *Spe salvi*, 47.
- [18] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1472.
- [19] List ap. *Apostolorum limina* (23 maja 1974), II.
- [20] *Nican Mopohua*, 119.
- [21] Sobór Wat. II, Konst. dogmat. *Lumen gentium* o Kościele, 68.



DEKRET

Ojciec Święty Franciszek postanowił, „że w niedzielę 29 grudnia 2024 r., we wszystkich katedrach i konkatedrach, biskupi diecezjalni będą sprawować Eucharystię jako uroczyste otwarcie Roku Jubileuszowego” (Ojciec Święty Franciszek, *SPES NON CONFUNDIT*, nr. 6).

Rok Jubileuszowy nierozzerwalnie związany jest z łaską odpustu, który „istotnie, pozwala nam odkryć, jak nieograniczone jest miłosierdzie Boga. To nie przypadek, że w starożytności termin *miłosierdzie* był używany zamiennie z terminem *odpust*, właśnie dlatego, że ma wyrażać pełnię Bożego przebaczenia, które nie zna granic.” (Ojciec Święty Franciszek, *SPES NON CONFUNDIT*, nr 23). W *Normach o uzyskaniu odpustu podczas Zwyczajnego Jubileuszu roku 2025 ogłoszonego przez Jego Świątobliwość papieża Franciszka*, Penitencjaria Apostolska podaje wszystkie okoliczności w jakich można uzyskać łaskę odpustu.

Ojciec Święty Franciszek spośród wielu praktyk i dzieł jubileuszowych wyróżnił *pielgrzymowanie*, które „wyraża fundamentalny element każdego wydarzenia jubileuszowego. Wyruszenie w drogę jest typowe dla tych, którzy poszukują sensu życia. Piesze pielgrzymowanie bardzo sprzyja odkrywaniu na nowo wartości milczenia, wysiłku i tego, co istotne.” (Ojciec Święty Franciszek, *SPES NON CONFUNDIT*, nr 5).

Mając na uwadze nauczanie Ojca Świętego Franciszka oraz Normy Penitencjarii Apostolskiej, niniejszym wyznaczam i ustanawiam następujące kościoły archidiecezji łódzkiej, w których wierni będą mogli uzyskiwać łaskę odpustu Jubileuszowego:

- I. **archikatedra** pod wezwaniem Świętego Stanisława Kostki w Łodzi;
- II. **bazylika** pod wezwaniem Świętego Jakuba Apostoła w Piotrkowie Trybunalskim;
- III. **sanktuaria Maryjne:**
 - Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi,
 - Matki Bożej Pocieszenia przy kościele parafialnym pod wezwaniem Świętego Wojciecha Biskupa Męczennika w Łodzi,
 - Matki Bożej Uzdrawienia Chorych przy Szpitalu Bonifratrów w Łodzi,
 - Matki Bożej Łaskiej przy kościele parafialnym pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Michała Archanioła w Łasku,
 - Matki Bożej Piotrkowskiej przy kościele Ojców Bernardynów w Piotrkowie Trybunalskim,
 - Matki Bożej Trybunalskiej Patronki Polskich Parlamentarzystów przy kościele Ojców Jezuitów w Piotrkowie Trybunalskim,
 - Matki Bożej Skoszewskiej przy kościele parafialnym pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Świętej Barbary w Skoszewach,
 - Matki Bożej Zwiastowania przy kościele parafialnym pod wezwaniem Świętej Małgorzaty i Świętego Augustyna w Witowie;
- IV. **inne kościoły:**
 - sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łodzi,
 - sanktuarium Najświętszego Imienia Jezus przy kościele parafialnym Ojców Jezuitów w Łodzi,
 - sanktuarium Świętego Antoniego Padewskiego i błogosławionego Rafała Chylińskiego przy kościele parafialnym pod wezwaniem Świętego Antoniego Padewskiego i Świętego Jana Chrzciciela w Łodzi-Łągiwnikach,
 - Sanktuarium Świętości Życia przy kościele parafialnym pod wezwaniem Świętego Wincentego Pallottiego w Łodzi,

- Sanktuarium Świętego Antoniego Padewskiego przy kościele parafialnym pod wezwaniem Świętego Antoniego Padewskiego, Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika oraz Matki Boskiej Różańcowej w Tomaszowie Mazowieckim,
- Sanktuarium Świętego Maksymiliana przy kościele parafialnym pod wezwaniem Świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Pabianicach,
- Kościół parafialny pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Parznie.

Niniejszy Dekret obowiązuje przez cały Jubileusz Zwyczajny roku 2025.

Dan w Łodzi, 12 grudnia 2025 roku, w ósmym roku mojej posługi biskupiej w archidiecezji łódzkiej.

/-/ Ks. prałat Zbigniew Tracz
Kancelarz Kurii

/-/ Kardynał Grzegorz Ryś
Metropolita Łódzki

Abp-1.2 - 1112/2024

DEKRET PENITENCJARII APOSTOLSKIEJ O UZYSKANIU ODPUSTU PODCZAS ZWYCZAJNEGO JUBILEUSZU ROKU 2025 OGŁOSZONEGO PRZEZ JEGO ŚWIĘTOBLIWOŚĆ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Teraz nadszedł czas nowego Jubileuszu, w którym Drzwi Święte zostaną ponownie otwarte, aby dać żywe doświadczenie Bożej miłości” (Spes non confundit, 6). W bulli ogłaszającej Zwyczajny Jubileusz roku 2025 Ojciec Święty w obecnym historycznym momencie, w którym „ludzkość niepomna na dramaty przeszłości, poddawana jest nowej i trudnej próbie, w której wiele ludów jest uciskanych przez brutalność przemocy” (Spes non confundit, 8), wzywa wszystkich chrześcijan, aby stali się pielgrzymami nadziei. Jest to cnota, którą należy odkryć na nowo w znakach czasu, które, obejmując „tęsknotę ludzkiego serca, potrzebującego zbawczej obecności Boga, domagają się, by zostały przekształcone w znaki nadziei” (Spes non confundit, 7), które należy czerpać przede wszystkim z łaski Bożej i pełni Jego miłosierdzia.

Już w bulli ogłaszającej Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia w 2015 roku papież Franciszek podkreślił, że w tym kontekście odpust nabiera „szczególnego znaczenia” (Misericordiae vultus, 22), gdyż miłosierdzie Boże „staje się odpustem Ojca, który poprzez Kościół — Oblubienicę Chrystusa — dociera do grzesznika, któremu udzielił już przebaczenia, i uwalnia go od wszelkich pozostałości skutków grzechu” (tamże). Podobnie i dzisiaj Ojciec Święty oświadcza, że dar odpustu „pozwala nam odkryć, jak nieograniczone jest miłosierdzie Boga. To nie przypadek, że w starożytności termin „miłosierdzie” był używany zamiennie z terminem „odpust”, właśnie dlatego, że ma wyrażać pełnię Bożego przebaczenia, które nie zna granic” (Spes non confundit, 23). Odpust jest więc łaską jubileuszową.

Dlatego też z okazji Zwyczajnego Jubileuszu roku 2025, z woli Papieża, ten „Trybunał Miłosierdzia”, do którego należy rozporządzanie wszystkim, co dotyczy udzielania i korzystania z odpustu, zamierza zachęcić dusze wiernych do karmienia się pragnieniem uzyskania odpustu jako daru łaski, właściwego i unikalnego dla każdego Roku Świętego, i ustanawia następujące wymogi, aby wierni mogli skorzystać z „przepisów umożliwiających uzyskanie i skuteczne praktykowanie jubileuszowego odpustu” (Spes non confundit, 23).

Podczas Zwyczajnego Jubileuszu roku 2025 pozostaje w mocy każdy inny udzielony odpust. Wszyscy wierni naprawdę pokutujący, wykluczający wszelkie przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu (por. *Enchiridion Indulgentiarum*, wyd. IV, norm. 20, § 1) i poruszeni duchem miłosierdzia, którzy w Roku Świętym oczyszczili się poprzez sakrament pokuty i pokrzepili się Komunią Świętą, będą modlić się zgodnie z intencjami Papieża, ze skarbca Kościoła będą mogli uzyskać odpust zupełny, odpuszczenie i darowanie swoich grzechów, który będzie można także zyskać dla dusz czyśćcowych, dokonując jednego z wymienionych niżej dzieł:

I. O świętych pielgrzymkach

Wierni, pielgrzymi nadziei, będą mogli uzyskać odpust jubileuszowy udzielony przez Ojca Świętego, jeśli odbędą pobożną pielgrzymkę:

w kierunku dowolnego świętego miejsca jubileuszowego: tam pobożnie uczestniczyć we Mszy Świętej (o ile przepisy liturgiczne na to pozwalają, będzie można przede wszystkim korzystać z formularza Mszy właściwej Jubileuszowi bądź Mszy w różnych potrzebach: o pojednanie, o odpuszczenie grzechów, o uproszenie miłości i o zachowanie pokoju i sprawiedliwości); we Mszy przy udzieleniu sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego lub w Sakramencie Namaszczenia Chorych; nabożeństwie Słowa Bożego; Liturgii Godzin (godzina czytań, jutrznia, nieszpory); Drodze Krzyżowej; różańcu; recytacji hymnu Akatysty; nabożeństwie pokutnym, zakończonym indywidualną spowiedzią penitentów, zgodnie z aktem pokutnym (forma II);

w Rzymie: do co najmniej jednej z czterech Papieskich Bazylik Większych: św. Piotra na Watykanie, Najświętszego Zbawiciela na Lateranie, Matki Bożej Większej, św. Pawła za Murami;

w Ziemi Świętej: do co najmniej jednej z trzech bazylik: Grobu Świętego w Jerozolimie, Narodzenia Pańskiego w Betlejem, Zwiastowania Pańskiego w Nazarecie;

w innych okręgach kościelnych: do kościoła katedralnego lub innych kościołów i miejsc świętych wyznaczonych przez ordynariusza miejsca.

Biskupi uwzględnią potrzeby wiernych i samą możliwość zachowania nienaruszonego znaczenia pielgrzymki, z całą jej mocną symboliką, zdolną ukazać nagłą potrzebę nawrócenia i pojednania;

II. W pobożnych nawiedzeniu miejsc świętych

Wierni będą mogli uzyskać podobnie odpust jubileuszowy, jeśli indywidualnie lub w grupie, pobożnie nawiedzą dowolne miejsce jubileuszowe i tam przez odpowiedni czas odprawia adorację eucharystyczną i rozmyślanie, kończąc modlitwą „Ojcze nasz”, Wyznaniem wiary w jakiegokolwiek dopuszczonej formie i modlitwą do Maryi, Matki Bożej, aby w tym Roku Świętym wszyscy „mogli doświadczyć bliskości najczulszej z mam, która nigdy nie opuszcza swoich dzieci” (Spes non confundit, 24).

Z okazji Roku Jubileuszowego, oprócz wyżej wymienionych znamienych miejsc pielgrzymkowych, będzie można nawiedzić także inne miejsca święte, na tych samych warunkach:

w Rzymie: Bazylika Świętego Krzyża z Jerozolimy, Bazylika św. Wawrzyńca za Murami, Bazylika św. Sebastiana za Murami (zdecydowanie zaleca się pobożne nawiedzenie zwane „Pielgrzymką do Siedmiu Kościołów”, tak drogą św. Filipowi Nereuszowi), Sanktuarium Bożego Miłosierdzia – Kościół Santo Spirito in Sassia, Kościół św. Pawła przy Trzech Źródłach – miejsce męczeństwa Apostoła, Katakumby chrześcijańskie; kościoły trasy jubileuszowej Iter Europaeum oraz kościoły poświęcone Patronom Europy i Doktorom Kościoła (Bazylika Santa Maria sopra Minerva, Kościół Santa Brigida przy Campo de' Fiori, Kościół Matki Bożej Zwycięskiej, Kościół Trinità dei Monti, Bazylika św. Cecylii na Zatybrzu, Bazylika św. Augustyna na Polu Marsowym);

w innych miejscach na świecie: dwie papieskie bazyliki mniejsze w Asyżu: św. Franciszka i Najświętszej Marii Panny od Aniołów; papieskie bazyliki: Santa Casa w Loreto, Matki Bożej Różańcowej w Pompejach, św. Antoniego w Padwie; każda bazylika mniejsza, katedra, kościół konkatedralny, sanktuarium maryjne oraz dla dobra wiernych każda wyróżniająca się kolegiata lub sanktuarium wyznaczone przez każdego biskupa diecezjalnego lub eparchialnego, a także sanktuaria krajowe lub

międzynarodowe, „święte miejsca gościnności i uprzywilejowane przestrzenie budzenia nadziei” (Spes non confundit, 24), wskazane przez Konferencję Episkopatów.

Wierni prawdziwie skruszeni, którzy nie będą mogli uczestniczyć w uroczystych celebracjach, pielgrzymkach i pobożnym nawiedzeniu, z ważnych powodów (przede wszystkim siostry i mnisi klauzurowi, osoby starsze, chorzy, osadzeni w więzieniach, a także ci, którzy w szpitalu lub w innych miejscach opieki, stale posługują chorym), uzyskają odpust jubileuszowy na tych samych warunkach, jeżeli zjednoczeni duchowo z wiernymi obecnymi, zwłaszcza w momentach, w których słowa Ojca Świętego lub biskupów diecezjalnych są przekazywane za pośrednictwem środków komunikacji medialnej, w swoim domu lub tam, gdzie powstrzymuje ich przeszkoda (np. w kaplicy klasztornej, w szpitalu, w domu opieki, w więzieniu...), odmówią Ojciec nasz, Wyznanie wiary w jakiegokolwiek dopuszczonej formie i inne modlitwy zgodne z intencjami Roku Świętego, ofiarowując swoje cierpienia lub życiowe trudności;

III. W dziełach miłosierdzia i pokuty

Ponadto wierni będą mogli uzyskać odpust jubileuszowy, jeśli w duchu pobożności będą uczestniczyć w misjach ludowych, rekolekcjach lub spotkaniach formacyjnych poświęconych tekstem Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego, które odbędą się w kościele lub innym odpowiednim miejscu, według zamysłu Ojca Świętego.

Pomimo zasady, że dziennie można uzyskać tylko jeden odpust zupełny (por. *Enchiridion Indulgentiarum*, wyd. IV, norm. 18, § 1), wierni otrzymają akt miłosierdzia na rzecz dusz czyścicowych, jeśli prawowicie przystąpią po raz drugi tego samego dnia do sakramentu Komunii, będą mogli uzyskać dwukrotnie odpust zupełny tego samego dnia, obowiązujący jedynie za zmarłych (czyli w ramach celebracji eucharystycznej; por. kan. 917 i Papieska Komisja ds. Autentycznej Interpretacji KPK, *Responsa ad dubia*, 1, 11 lipca 1984). Przez tę podwójną ofiarę dokonuje się godny pochwały przejaw miłości nadprzyrodzonej, gdyż więź, która łączy wiernych pielgrzymujących jeszcze na ziemi z mistycznym Ciałem Chrystusa, wraz z tymi, którzy już zakończyli swą drogę, ze względu na fakt, że „odpust jubileuszowy, na mocy modlitwy, jest przeznaczony

w szczególny sposób dla tych, którzy odeszli przed nami, aby mogli otrzymać pełnię miłosierdzia” (Spes non confundit, 22).

W szczególny właśnie sposób „w Roku Jubileuszowym będziemy wezwani do bycia namacalnymi znakami nadziei dla wielu braci i sióstr żyjących w trudnych warunkach” (Spes non confundit, 10): Odpust jest zatem również przypisany do dzieł miłosierdzia i pokuty, które świadczą o podjętym nawróceniu. Wierni podążając za przykładem i poleceniem Chrystusa, będą zachęceni do częstszego podejmowania dzieł miłości i miłosierdzia, głównie na rzecz służby braciom obciążonym różnymi potrzebami. Dokładniej odkryjmy na nowo „uczynki miłosierdzia względem ciała: głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, przybyszów w dom przyjąć, chorych nawiedzać, więźniów pocieszać, umarłych pogrzebać.” (Misericordiae vultus, 15) i odkryjmy na nowo również „uczynki miłosierdzia względem ducha: wątpiącym dobrze radzić, nieumiejętnych pouczać, grzeszących upominać, strapiionych pocieszać, urazy chętnie darować, przykrych cierpliwie znosić, modlić się za żywych i umarłych” (tamże).

Podobnie wierni będą mogli uzyskać odpust jubileuszowy, jeśli udadzą się w celu odwiedzenia i poświęcenia właściwego czasu braciom znajdującym się w potrzebie lub w trudnej sytuacji (chorym, więźniom, samotnym osobom starszym, niepełnosprawnym...), pielgrzymując niejako do obecnego w nich Chrystusa (por. Mt 25, 34-36) i wypełniając zwykłe warunki duchowe, sakramentalne i modlitewne. Wierni bez wątpienia będą mogli te odwiedziny powtarzać w ciągu Roku Świętego, uzyskując za każdym razem odpust zupełny, nawet każdego dnia.

Jubileuszowy odpust zupełny można osiągnąć także przez działania wyrażające w sposób konkretny i bezinteresowny ducha pokuty, który jest jakby duszą Jubileuszu, odkrywając na nowo w szczególności pokutną wartość piątku: powstrzymanie się w duchu pokuty przynajmniej przez jeden dzień od błahych rozrywek (realnych, ale także wirtualnych, spowodowanych na przykład przez media i sieci społecznościowe) oraz od zbędnej konsumpcji (na przykład praktyka postu lub wstrzemięźliwości zgodna z ogólnymi normami Kościoła i szczegółowymi zaleceniami biskupów), połączona z przekazaniem odpowiedniej sumy pieniędzy ubogim; wspieranie dzieł o charakterze religijnym lub socjalnym, zwłaszcza

na rzecz obrony i ochrony życia na wszystkich jego etapach oraz samej jakości życia, opuszczonych dzieci, młodzieży zmagającej się trudnościami, starców potrzebujących opieki lub samotnych, migrantów z różnych krajów, „którzy opuszczają swoją ziemię w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich rodzin” (Spes non confundit, 13); poświęcanie znacznej części wolnego czasu na działalność na rzecz wolontariatu, która służy interesowi społeczności, lub inne podobne formy osobistego zaangażowania.

Wszyscy biskupi diecezjalni lub eparchialni i ci, którzy prawnie są z nimi zrównani, w najwłaściwszym dniu tego okresu jubileuszowego, przy okazji głównych uroczystości w katedrze i w poszczególnych kościołach jubileuszowych, będą mogli udzielić papieskiego błogosławieństwa z dołączonym odpustem zupełnym, który mogą otrzymać wszyscy wierni, którzy otrzymają to błogosławieństwo pod zwykłymi warunkami.

W celu duszpasterskiego ułatwienia dostępu do sakramentu pokuty i osiągnięcia Bożego przebaczenia poprzez władzę kluczy, ordynariusze miejsca proszeni są o udzielenie kanonikom i kapłanom, którzy w katedrach i kościołach wyznaczonych na Rok Święty, będą mogli wysłuchać spowiedzi wiernych, uprawnień jedynie do forum wewnętrznego, o czym dla wiernych Kościołów Wschodnich stanowi kan. 728, § 2 KKKW, a w przypadku ewentualnego zastrzeżenia dla określonej władzy – kan. 727, z wyłączeniem, jak jest oczywiste, przypadków o których mowa w kan. 728, § 1; natomiast dla wiernych Kościoła łacińskiego uprawnień o których mowa w kan. 508, § 1 KPK.

W związku z tym Penitencjaria wzywa wszystkich księży, aby z hojną dyspozycyjnością i poświęceniem siebie zapewnili jak najszerszą możliwość uzyskania przez wiernych środków zbawienia; ustalali i publikowali terminy spowiedzi, w porozumieniu z proboszczami lub rektorami sąsiednich kościołów; znajdowali się w konfesjonale; planując stałe i częste celebracje pokutne, zapewniając jednocześnie jak najszerszą dostępność księży, którzy po osiągnięciu wymaganego wieku, nie pełnią określonych funkcji duszpasterskich. W zależności od możliwości pamiętajmy także, zgodnie z Motu proprio Misericordia Dei, o duszpasterskiej możliwości słuchania spowiedzi także podczas celebracji Mszy Świętej.

W celu ułatwienia zadań spowiednikom, Penitencjaria Apostolska, z upoważnienia Ojca Świętego, stanowi, że kapłani, którzy towarzyszą lub przyłączają się do pielgrzymek jubileuszowych poza własną diecezją, mogą korzystać z tych samych uprawnień, jakie zostały im powierzone w ich własnej diecezji przez prawowity organ. Specjalne uprawnienia zostaną wówczas przyznane przez tę Penitencjarię Apostolską penitencjarzom rzymskich Bazylik Papieskich, kanonikom penitencjarzom lub penitencjarzom diecezjalnym utworzonym w poszczególnych okręgach kościelnych.

Spowiednicy, po uprzednim pouczeniu z miłością wiernych o powadze grzechów, do których należą te z dołączonym zastrzeżeniem lub cenzurą, wyznaczą z duszpasterską miłością odpowiednie pokuty sakramentalne, aby w miarę możliwości doprowadzić ich do trwałej pokuty i w zależności od charakteru spraw, zaprosić ich do naprawienia skandali i szkód.

Penitencjaria na koniec gorąco zachęca Biskupów, jako posiadaczy potrójnego munus nauczania, rządzenia i uświęcania, aby zadbali o jasne wyjaśnienie proponowanych tutaj przepisów i zasad dotyczących uświęcenia wiernych, ze szczególnym uwzględnieniem lokalnych warunków, kultury i tradycji. Katecheza dostosowana do specyfiki społeczno-kulturowej każdego narodu będzie w stanie zaproponować sposób skutecznego głoszenia Ewangelii i całokształtu orędzia chrześcijańskiego, zakorzeniając głębiej w sercach pragnienie tego wyjątkowego daru, uzyskanego za pośrednictwem Kościoła.

Niniejszy Dekret obowiązuje przez cały Jubileusz Zwyczajny roku 2025, niezależnie od wszelkich postanowień stanowiących inaczej.

W Rzymie, w siedzibie Penitencjarii Apostolskiej, 13 maja 2024 roku, we wspomnienie Matki Bożej z Fatimy.

Bp Krzysztof Nykiel
Regens

Kard. Angelo De Donatis
Penitencjariusz Większy

**ZNAK JUBILEUSZU ZWYCZAJNEGO 2025
W ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ
KRZYŻ Z SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ ŁASKIEJ**



W Roku Jubileuszowym 2025, w prezbiterium łódzkiej katedry zostaje umieszczony Jubileuszowy Krzyż, stanowiący chrześcijański symbol nadziei i zbawienia.

Krzyż ten pochodzi z parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Michała Archanioła w Łasku. Czas jego powstania datowany jest na przełom XVIII i XIX wieku. Dla nas, wiernych archidiecezji łódzkiej, posiada on wymowną teologiczną i historyczną wartość.

Początki Łasku sięgają czasów prehistorycznych. Z badań archeologicznych wynika, że w pobliżu dzisiejszego miasta Łask istniało osadnictwo już przed około trzema tysiącami lat. Źródła podają, że w XI wieku działała tam dobrze prosperująca osada. Arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria Skotnicki w 1366 roku erygował w Łasku pierwszą parafię. Niezmiernie bogata jest historia tego miasta i świątyni tam zbudowanej, która z czasem stała się sanktuarium.

Jubileuszowy Krzyż z Łasku, stał się niemyim świadkiem niezliczonych religijnych i historycznych wydarzeń naszej Ojczyzny i Kościoła – zarówno tych radosnych, jak i wielu bolesnych. Dzisiaj Krzyż ten staje przed nami w Jubileuszowym Roku, aby swoim milczeniem znowu do nas przemówić.

My, Pielgrzymi nadziei łódzkiego Kościoła, pragniemy dziękować Bogu za dzieło zbawienia dokonane na Krzyżu. W geście adoracji chcemy wpatrywać się z wiarą i nadzieją w ten znak największej miłości. Pragniemy wspólnotowo i indywidualnie oddawać cześć ukrzyżowanemu na nim naszemu Zbawicielowi.

Niech ten Krzyż z Kolegiaty Łaskiej przypomina i nam – jak wołał św. Jan Paweł II – „o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie. Niech przypomina nam o miłości Boga do człowieka” (Homilia, Zakopane, 6 czerwca 1997).

**MSZA ŚWIĘTA KONCELEBROWANA
Z OBRZĘDEM OTWARCIA**

ROKU JUBILEUSZOWEGO 2025

W ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Dnia 29 grudnia, w święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa, o godzinie 18.30 wierni gromadzą się w kościele Ewangelicko-Augsburskim św. Mateusza w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 279/283. Wszyscy uczestnicy liturgii przynoszą świece.

Kardynał oraz posługujący zakładają szaty liturgiczne koloru białego. Kardynał zakłada kapę, którą zdejmie po procesji. Biskupi i prezbiterzy komżę i stułę koloru białego.

Gdy Ksiądz Kardynał, biskupi, prezbiterzy, diakoni, przedstawiciele bratnich Kościołów i posługujący dojdą do przygotowanych dla nich miejsc, wykonujemy hymn jubileuszowy.

**Ref.: Niech jak żywy płomień mej nadziei
Moja pieśń niech sięgnie uszu Twych
Życia wieczne łono nieskończone
w drodze Jezu ufam Tobie**

1. Naród każdy, lud i język świata
w Twoim Słowie swój znajduje blask.
Synów, córki, kruchych i zgubionych
Ty w Twym Synu wciąż przygarniasz

2. Patrzy na nas Bóg czuły, cierpliwy:
Nowej ery rodzi się już świt
Nowe Niebo, Ziemia Odnowiona:
Życia Duch przenika mury.

3. Podnieś oczy, ruszaj z wiatrem w przyszłość
do nas Bóg dziś idzie, trzymaj krok,
Patrz na Syna, co się stał człowiekiem
Tłumy ludzi odnalazły Go.

t. Pierangelo Sequeri;
tł. Krzysztof Niegowski;
m. Francesco Meneghello]

Kardynał, zwracając się do ludu, mówi:

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wszyscy odpowiadają:

Amen.

Następnie pozdrawia zgromadzonych wiernych:

Bóg nadziei, który w Słowie stał się ciałem i napełnia nas wszelką radością oraz pokojem w wierze, przez moc Ducha Świętego, niech będzie z wami wszystkimi.

Wszyscy odpowiadają:

I z duchem twoim.

**Kardynał zachęca wiernych do wychwalania Boga:
(Ps 33, 20-22)**

Kardynał: Niech błogosławiony będzie Ojciec: który posyłając swoje Słowo, uczynił Je znakiem nadziei i sakramentem odkupienia ludzkości.

Wszyscy: Błogosławiony Pan, nasza nadzieja.

Kardynał: Niech będzie błogosławiony Syn, który rodząc się z Maryi Dziewicy, otworzył nam drzwi nadziei na nowe życie.

Wszyscy: Błogosławiony Pan, nasz nadzieja.

Kardynał: Niech będzie błogosławiony Duch Święty, który objawiając się we Wcieleniu, uczynił nas przez chrzest dziedzicami nadziei życia wiecznego.

Wszyscy: Błogosławiony Pan, nasza nadzieja.

Następnie Kardynał kieruje do wiernych następujące słowa:

Bracia i siostry,

Tajemnica Wcielenia naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa strzeżona w jednoczącej miłości Świętej Rodziny z Nazaretu, jest dla nas źródłem głębokiej radości i pewnej nadziei. W jedności z Kościołem powszechnym, celebrując miłość Ojca objawioną w ciele Słowa, które stało się człowiekiem i w znaku krzyża, kotwicy zbawienia, uroczyste otwieramy Rok Jubileuszowy w naszej diecezji.

Ten obrzęd jest dla nas wstępem do bogatego doświadczenia łaski i miłosierdzia, abyśmy zawsze byli gotowi odpowiedzieć każdemu, kto pyta nas o nadzieję, która w nas jest, zwłaszcza w tym czasie wojny i niepokoju. Niech Chrystus, który jest naszym pokojem i nadzieją, będzie naszym towarzyszem podróży w tym roku łaski i pocieszenia. Niech Duch Święty, który dziś rozpoczyna to dzieło w nas i z nami, doprowadzi je do końca aż do dnia Chrystusa Jezusa.

Po zakończeniu wezwania i krótkiej chwili ciszy, Kardynał odmawia następującą modlitwę:

Módlmy się:

Ojcze, nadziejo, która nie zawodzi, początku i końca wszystkich rzeczy, pobłogosław początek naszej procesji za chwalebny krzyżem Twojego Syna w tym czasie łaski; † ulecz rany złamanych serc, rozwiąż pęta, które czynią nas niewolnikami grzechu i więźniami nienawiści, i obdarz swój lud radością Ducha, * aby mógł kroczyć z odnowioną nadzieją ku upragnionemu celowi, Chrystusowi, Twojemu Synowi i naszemu Panu. Który żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen.

Następnie diakon proklamuje Ewangelię.
Ewangelia podana według *Biblii Ekumenicznej*.

EWANGELIA

J 14, 1-7

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem

✠ Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Niech się nie trwoży wasze serce. Wierzycie w Boga i we Mnie wierzcie. W domu Mojego Ojca jest wiele mieszkań. Jeśliby tak nie było, to czy powiedziałbym wam, że idę przygotować wam miejsce? Gdy pójdę i przygotuję wam miejsce, znowu przyjdę i zabiorę was do siebie, abyście tam, gdzie Ja jestem i wy byli. Znacie drogę, dokąd Ja idę».

Tomasz powiedział: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?»

Jezus mu odpowiedział: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie. Jeśli Mnie poznaliście, to i Mojego Ojca poznacie. Już Go poznajecie i zobaczyliście».

Oto słowo Pańskie.

Po odczytaniu Ewangelii następuje krótkie milczenie. Następnie lektor odczytuje kilka fragmentów zaczerpniętych z Bulli ogłaszającej Jubileusz Zwyczajny:

Z Bulli ogłaszającej Zwyczajny Jubileusz

Spes non confundit (1; 3, 7, 25)

[1]. „*Spes non confundit*”, „nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5). W imię nadziei Paweł Apostoł napełnia odwagą chrześcijańską wspólnotę Rzymu. Nadzieja jest również głównym przesłaniem zbliżającego się Jubileuszu, który zgodnie ze starożytną tradycją papież ogłasza co dwadzieścia pięć lat. Myślę o wszystkich *pielgrzymach nadziei*, którzy przybędą do Rzymu, aby przeżyć Rok Święty, a także o tych, którzy nie mogą dotrzeć do miasta

Apostołów Piotra i Pawła, będą go obchodzić w Kościołach partykularnych. Niech to będzie dla wszystkich wydarzenie żywego i osobistego spotkania z Panem Jezusem, „bramą” zbawienia (por. J 10, 7. 9); z Tym, którego Kościół ma misję głoszenia zawsze, wszędzie i wszystkim jako „naszą nadzieję” (1 Tm 1, 1).

Wszyscy mają nadzieję. Nadzieja jest obecna w sercu każdego człowieka jako pragnienie i oczekiwanie dobra, nawet jeśli nie wie, co przyniesie ze sobą jutro. Nieprzewidywalność przyszłości rodzi jednak niekiedy sprzeczne uczucia: od ufności do lęku, od pogody ducha do zniechęcenia, od pewności do zwątpienia. Często spotykamy osoby zniechęcone, które patrzą w przyszłość ze sceptycyzmem i pesymizmem, jakby nic nie mogło dać im szczęścia. Oby Jubileusz był dla wszystkich okazją do ożywienia nadziei.

[3]. Nadzieja rodzi się w istocie z miłości i opiera się na miłości, która wypływa z Serca Jezusa przebitego na krzyżu: „Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie” (Rz 5, 10). A Jego życie objawia się w naszym życiu wiary, które zaczyna się od chrztu, rozwija się w uległości wobec łaski Bożej, i dlatego jest ożywiane nadzieją, która, dzięki działaniu Ducha Świętego, jest stale odnawiana i niewzruszona.

To właśnie Duch Święty, swoją nieustanną obecnością na drodze Kościoła, promieniuje w wierzących światłem nadziei: podtrzymuje ją jak pochodnię, która nigdy nie gaśnie, aby wspierać i ożywiać nasze życie. Istotnie, nadzieja chrześcijańska nie zwodzi ani nie rozczarowuje, ponieważ opiera się na pewności, że nic i nikt nigdy nie będzie w stanie oddzielić nas od Bożej miłości.

[7]. Oprócz czerpania nadziei z łaski Bożej, jesteśmy wezwani do odkrywania jej także w znakach czasu, które daje nam Pan. Jak stwierdza Sobór Watykański II, „Kościół zawsze jest zobowiązany do badania znaków czasu i ich interpretowania w świetle Ewangelii, tak aby w sposób dostosowany do każdego pokolenia mógł odpowiedzieć na odwieczne pytania ludzi o sens życia doczesnego i przyszłego oraz o ich wzajemną

relację". Konieczne jest zatem zwrócenie uwagi na wiele dobra obecnego w świecie, aby nie ulec pokusie przekonania o byciu pokonanym przez zło i przemoc. Jednak znaki czasu, które zawierają tęsknotę ludzkiego serca, potrzebującego zbawczej obecności Boga, domagają się, by zostały przekształcone w znaki nadziei.

[25]. Pozwólmy, by od teraz pociągnęła nas nadzieja i pozwólmy, by przez nas stała się zaraźliwa dla tych, którzy jej pragną. Niech nasze życie mówi im: „Ufaj Panu, bądź mężny, niech się twe serce umocni, ufaj Panu!” (Ps 27, 14). Niech moc nadziei wypełnia naszą terażniejszość, w ufnym oczekiwaniu na powrót Pana Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie cześć i chwała teraz i na przyszłe wieki.

Po zakończeniu Kardynał wysypuje kadzidło do kadzielnicy, a diakon rozpoczyna procesję następującymi słowami:

Bracia i siostry, idźmy w imię Chrystusa, który jest drogą prowadzącą do Ojca, prawdą, która nas wyzwala, życiem, które zwyciężyło śmierć.

Następnie rozpoczyna się procesja do katedry, gdzie będzie sprawowana Msza św. Na czele idzie usługujący z dymiącą kadzielnicą, następnie posługujący z krzyżem między dwoma usługującymi z zapalonymi świecami lub pochodniami; następnie diakon niosący Ewangeliarz, potem Kardynał, biskupi, a za nim kapłani, przedstawiciele Bratnich Kościołów, pozostali posługujący i wierni z zapalonymi świecami.

Podczas procesji chór i wierni śpiewają:

1. ANIOŁ PASTERZOM MÓWIŁ: * Chrystus się wam narodził * w Betlejem, nie bardzo podłym mieście. * Narodził się w ubóstwie * Pan waszego stworzenia.
2. Chcąc się dowiedzieć tego * poselstwa wesołego, * bieżeli do Betlejem skwapliwie, * znaleźli dziecię w żłobie, * Maryję z Józefem.
3. Taki Pan chwały wielkiej, * unizył się Wysoki; * pałacu kosztownego żadnego * nie miał zbudowanego, * Pan waszego stworzenia.
4. O, dziwne narodzenie, * nigdy niewysłowione: * poczęła Panna Syna w czystości, * porodziła w całości * panieństwa swojego.

5. Już się ono spełniło, * co pod figurą było: * Arona różdżka ona zielona * stała się nam kwitnąca * i owoc rodząca.
6. Słuchajcież Boga Ojca, * jako wam Go zaleca: * ten ci jest Syn najmilszy, jedyny, * w raju wam obiecany, * Tego wy słuchajcie.
7. Bogu bądź cześć i chwała, * która by nie ustała, * jak Ojcu, tak i Jego Synowi * i Świętemu Duchowi, * w Trójcy jedynemu.

1. **GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI** i na świat przychodzi, * ciemna noc w jasności promienistej brodzi. * Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują: * *Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo!*

2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli, * aby do Betlejem czym prędzej pobiegli, *bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel. *Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo!*

3. O niebieskie duchy i posłowie nieba, * powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba; * bo my nic nie pojmujemy, * ledwo od strachu żyjemy. *Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo!*

4. Idźcież do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone, * w pieluszki powite, w żłobie położone; * oddajcie Mu pokłon boski, * On osłodzi wasze troski. *Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo!*

5. A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli, * zaraz do Betlejem śpieszno pobieżeli * i zupełnie tak zastali, * jak anieli im zeznali. *Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo!*

6. A stanąwszy w miejscu pełni zadumienia, * iż się Bóg tak zniżył do swego stworzenia, * padli przed Nim na kolana * i uczcili swego Pana. *Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo!*

7. Wreszcie kiedy pokłon Panu już oddali, * z wielką wesołością do swych trzód wracali, * że się stali być godnymi * Boga widzieć na tej ziemi. *Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo!*

1. **PÓJDŹMY WSZYSCY DO STAJENKI**, *do Jezusa i Panienki! * Powitajmy Małego * i Maryję, Matkę Jego.

2. Witaj Jezu ukochany, * od Patriarchów czekany, * od Proroków ogłoszony, * od narodów upragniony.

3. Witaj Dzieciąteczko w żłobie, * wyznajemy Boga w Tobie. * Coś się narodził tej nocy, * byś nas wyrwał z czarta mocy.

4. Witaj Jezu nam zjawiony; * witaj dwakroć narodzony, * raz z Ojca przed wieków wiekiem, * a teraz z Matki człowiekiem.

5. Któż to słyszał takie dziwy? * Tyś człowiek i Bóg prawdziwy, * Ty łączysz w Boskiej Osobie * dwie natury różne sobie.
6. O szczęśliwi pastuszkowie, * któż radość waszą wypowie! * Czego ojcowie żądali, * wyście pierwsi oglądali.
7. O Jezu, nasze kochanie, * czemu nad niebios mieszkanie * przekładasz nędzę, ubóstwo * i wyniszczasz swoje Bóstwo.
8. Miłości to Twojej dzieło * z miłości początek wzięło. * Byś nas zrównał z Aniołami, * poniżasz się między nami.
9. Spraw to, Jezu, Boskie Dziecię, * niech Cię Kochamy nad życie; * niech miłością odwiedzamy * Miłość, której doznawamy.
10. Święta Panno, Twa przyczyna, * niech nam wyjedna u Syna, * by to Jego narodzenie * zapewniło nam zbawienie.

Po dotarciu do katedry procesja wchodzi przez główne drzwi. Na progu Kardynał bierze krzyż niesiony w procesji, podnosi go i zwrócony do wiernych, zachęca do oddania mu czci następującą aklamacją:

Witaj krzyżu Chrystusa, jedyna nadziejo nasza.

Wszyscy odpowiadają:

Ty jesteś naszą nadzieją, nie doznamy zawodu na wieki.

Następnie Kardynał oddaje krzyż i wraz z posługującymi udaje się do chrzcielnicy, gdzie przewodniczy obrzędowi pokropienia wiernych, podczas gdy wierni zajmują miejsca w kościele zwróceniu w stronę chrzcielnicy. Kardynał zaprasza do modlitwy tymi lub podobnymi słowami:

Pokornie prosimy Pana Boga, aby pobłogosławił tę wodę, którą będziemy pokropieni na pamiątkę naszego chrztu. Niech Bóg nam dopomaga, abyśmy byli wierni Duchowi Świętemu, którego otrzymaliśmy.

Wszyscy modlą się przez chwilę w ciszy. Następnie Kardynał, trzymając ręce złożone, mówi:

Panie, Boże wszechmogący, Ty jesteś źródłem i początkiem życia ciała i duszy. Prosimy Cię, pobłogosław ✠ tę wodę, którą z ufnością się posługujemy, aby uprosić przebaczenie naszych grzechów i uzyskać obronę przeciwko wszelkim chorobom i zasadzkom szatana. Spraw, Boże, w miłosierdziu swoim, niech źródła żywej wody zawsze tryskają dla naszego zbawienia, abyśmy mogli zbliżyć się do Ciebie wewnętrznie oczyszczeni i uniknęli wszelkich niebezpieczeństw duszy i ciała. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Kardynał bierze kropidło, sam czyni znak krzyża na sobie, wodą pobłogosławioną kropi koncelebransów, posługujących i lud, przechodząc przez nawę katedry poprzedzony krzyżem i Ewangeliarzem. W tym czasie śpiewa się pieśń oraz czyta *Deklarację Kościołów w Polsce na progu Trzeciego Tysiąclecia* (Warszawa, 23 stycznia 2000 r.).

Komentarz:

W niedzielę 23 stycznia 2000 r. zwierzchnicy głównych Kościołów chrześcijańskich w Polsce podpisali *Deklarację o wzajemnym uznaniu ważności chrztu*. Dokument ten był owocem kilkudziesięcioletnich wysiłków podjętych przez przedstawicieli Kościoła katolickiego i Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej. Jego postanowienia głoszą, że chrzest raz udzielony w jednym z Kościołów jest ważny także w innym. Jest to uroczyste i formalne potwierdzenie tradycji Kościoła, że sakrament chrztu przyjmuje się tylko raz, że jest on wspólny wszystkim wyznaniom chrześcijańskim i stanowi ich podstawę. Wkraczając w Jubileusz Zwyczajny 2025 oraz obchodząc 25. rocznicę podpisania *Deklaracji o wzajemnym uznaniu ważności chrztu* wysłuchajmy jej treści. Niech pokropienie nas wodą przypomni nam nasz chrzest święty, który niegdyś przyjęliśmy.

Ref.: O Boże, Ojczy nasz, ześlij Ducha swojego Świętego, by uczynił naszą miłość podobną do Twojej!

1. Zabiorę was spośród ludów, przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi.

1. Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel, sam ustanowił sakrament chrztu i polecił go udzielać (Mt 28,19; Mk 16,16). Chrzt jest wyjściem z niewoli (1 Kor 10,1-2), wciela w Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, wprowadza w Nowe Przymierze, jest znakiem nowego życia w Chrystusie, obmyciem z grzechu (1 Kor 6,11), oświeceniem przez Chrystusa (Ef 5,14), nowymi narodzinami (J 3,5), przyobleczeniem się w Chrystusa (Ga 3,21), odnowieniem przez Ducha (Tt 3,5), zwróconą do Boga prośbą o dobre sumienie (1 P 3,21) i wyzwoleniem, które prowadzi do jedności w Jezusie Chrystusie, gdzie zostają przezwyciężone podziały ze względu na stan społeczny, rasę czy płeć (Ga 3,27-28; 1 Kor 12,13).

Ref.: O Boże, Ojczy nasz, ześlij Ducha swojego Świętego, by uczynił naszą miłość podobną do Twojej!

2. I dam wam serce nowe, i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała.

2. Chrzt jest z wody i Ducha Świętego; udziela się go w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Chrzt jednoczy ochrzczonego z Chrystusem, chrześcijan między sobą. Wprowadza do Kościoła i stanowi początek nowego życia w Chrystusie, którego celem jest uwielbienie chwały Bożej (Ef 1,14).

Ref.: O Boże, Ojczy nasz, ześlij Ducha swojego Świętego, by uczynił naszą miłość podobną do Twojej!

3. Ojczy Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał.

3. Ochrzczeni żyjący w jednym miejscu i czasie wspólnie ponoszą odpowiedzialność za świadectwo składane Chrystusowi i Ewangelii: Ochrzczeni żyją dla Chrystusa, dla Jego Kościoła i dla świata, który On miłuje, oczekując w nadziei na objawienie się nowego stworzenia Bożego oraz na czas, gdy Bóg będzie wszystkim we wszystkim (Rz 8,18-24; 1 Kor 15,22-28. 49-57) [Dokument z Limy, nr 9]. Chrzest w Chrystusie jest wezwaniem dla Kościołów, aby przewyciężyły swoje podziały i w widzialny sposób zmanifestowały swoją wspólnotę.

Ref.: O Boże, Ojcze nasz, ześlij Ducha swojego Świętego, by uczynił naszą miłość podobną do Twojej!

1. Zabiorę was spośród ludów, przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi.

t. i muz. Urszula Rogala, Joanna Noske

Kardynał wraz z posługującymi udaje się do prezbiterium, gdzie zdejmuje kapę i zakłada ornat. Diakon, po dojściu do ołtarza, umieszcza na nim Ewangeliarz. Krzyż umieszcza się w pobliżu ołtarza, w najbardziej widocznym miejscu, gdzie pozostanie przez cały Rok Jubileuszowy dla oddawania czci przez Lud Boży. Koncelebranci udają się za ołtarz i zakładają alby oraz ornaty. Następnie całują ołtarz i zajmują miejsce w prezbiterium. Kiedy koncelebranci zajmą miejsce, Kardynał całuje ołtarz i okadza go wraz z krzyżem. W tym czasie śpiew.

1. ADESTE, FIDELES, laeti triumphantes: * Venite, venite in Bethlem: * Natum videte Regem Angelorum.

*Venite, adoremus. Venite, adoremus. * Venite, adoremus Dominum.*

2. Deum de Deo, lumen de lumine, * gestant puellae viscera; * Deum verum, genitum non factum: *Venite, adoremus...*

3. Cante nunc io! chorus Angelorum * cantet nunc aula caelestium: * Gloria in excelsis Deo. *Venite, adoremus...*

4. Ergo qui natus, die hodierna * Jesu tibi sit glória; * Patris aeterni Verbum caro factum: *Venite, adoremus...*

opr. D. Wilcock

Po zajęciu miejsca na katedrze i zakończeniu śpiewu, Kardynał zwrócony do ludu, trzymając ręce złożone, mówi:

Niech Bóg wszechmogący oczyści nas z grzechów i sprawi, abyśmy przez odprawienie tej eucharystycznej Ofiary stali się godnymi udziału w uczcie niebieskiej.

W. Amen.

Następnie śpiewany jest hymn: *Chwała na wysokości Bogu*. Celebracja odbywa się jak zwykle, przy użyciu formularza mszalnego ze święta Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa.

Schola: *Chwała na wysokości Bogu,*

Wszyscy: A na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

Schola: Chwalimy Cię. Błogosławimy Cię.

Wszyscy: Wielbimy Cię. Wysławiamy Cię.

Schola: Dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja.

Wszyscy: Panie Boże, Królu nieba, Boże, Ojcie wszechmogący.

Schola: Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste.

Wszyscy: Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca.

Schola: Który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Wszyscy: Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze.

Schola: Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami.

Wszyscy: Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem.

Schola: Tylko Tyś Najwyższy, Jezu Chryste.

Wszyscy: Z Duchem Świętym w chwale Boga Ojca. Amen.

opr. ks. B. Dziwosz

KOLEKTA

Módlmy się,

Boże, Ty w Świętej Rodzinie dałeś nam wzór życia, † spraw, abyśmy złączeni wzajemną miłością naśladowali w naszych rodzinach Jej cnoty * i doszli do wiecznej radości w Twoim domu. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

W.: Amen.

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

1 Sm 1, 20-22. 24-28

Samuel zostaje przedstawiony Panu

Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela

Anna poczęła i po upływie dni urodziła syna, i nazwała go imieniem Samuel, ponieważ mówiła: «Uprosiłam go u Pana».

Elkana udał się z całą rodziną, by złożyć Panu doroczną ofiarę i wypełnić swój ślub. Anna zaś nie poszła, lecz oświadczyła swemu mężowi: «Gdy chłopiec będzie odstawiony od piersi, zaprowadzę go, żeby się pokazał przed obliczem Pana i aby tam pozostał na zawsze».

Gdy go odstawiła, wzięła go z sobą w drogę, zabierając również trzyletniego cielca, jedną efę mąki i bukłak wina. Przyproceedziła go do domu Pana, do Szilo. Chłopiec był jeszcze mały.

Zabili cielca i poprowadzili chłopca przed Helego. Powiedziała ona wówczas: «Pozwól, panie mój! Na twoje życie! To ja jestem ową kobietą, która stała tu przed tobą i modliła się do Pana. O tego chłopca się modliłam, i spełnił Pan prośbę, którą do Niego zanosiałam. Oto ja oddaję go Panu. Po wszystkie dni, jak długo będzie żył, zostaje oddany Panu».

I oddali tam pokłon Panu.

Oto Słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

PSALM RESPONSORYJNY:

Ps 84 (83), 2-3. 5-6. 9-10 (R.: por. 5a)

Refren: Szczęśliwi, którzy mieszkają w Twym domu.

Jak miłe są Twoje przybytki, *

Panie Zastępów!

Dusza moja stęskniona pragnie przedśionków Pańskich, *

serce moje i ciało radośnie wołają do Boga żywego.

Refren: Szczęśliwi, którzy mieszkają w Twym domu.

Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, *

nieustannie wielbiąc Ciebie.

Szczęśliwi, których moc jest w Tobie, *

którzy zachowują ufność w swym sercu.

Refren: Szczęśliwi, którzy mieszkają w Twym domu.

Panie Zastępów, usłysz modlitwę moją, *

nakłoń ucha, Boże Jakuba.

Spójrz, Boże, Tarczo nasza, *

wejrzyj na twarz Twojego pomazańca.

Refren: Szczęśliwi, którzy mieszkają w Twym domu.

DRUGIE CZYTANIE

1 J 3, 1-2. 21-24

Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Jana Apostoła

Najmilsi:

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.

Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest.

Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, to mamy ufność w Bogu, a o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba. Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał. Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa On w nas, poznajemy po Duchu, którego nam dał.

Oto Słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Por. Dz 16, 14b

Aklamacja: Alleluja, Alleluja, Alleluja

muz. J. Kosko

Otwórz, Panie, nasze serca,
abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego.

Aklamacja: Alleluja, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Łk 2, 41-52

Rodzice znajdują Jezusa w świątyni

✠ Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jeruzalem na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został młody Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest wśród pątników, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jeruzalem, szukając Go.

Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami.

Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemu nam to uczyniłeś? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie».

Lecz On im odpowiedział: «Czemu Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

Oto słowo Pańskie.

W. Chwała Tobie, Chryste.

Po proklamacji Ewangelii diakon zanosz Ewangeliarz Księdzu Kardynałowi, który całuje go i błogosławi nim zgromadzonych.

Wszyscy pozostają w postawie stojącej.

Homilia – Kard. Grzegorz Rys, Arcybiskup Metropolita Łódzki.

WYZNANIE WIARY

Komentarz:

Ogromnie ważnym wydarzeniem, przeżywanym w perspektywie ekumenicznej, będzie w trakcie Jubileuszu – 1700. rocznica pierwszego w dziejach Soboru powszechnego w Nicei (325 r.) i sformułowanego przezeń SYMBOLU WIARY – pierwszego Symbolu promulgowanego dla całego Kościoła. Symbol ten akceptują po dziś dzień: Kościół katolicki, Kościoły prawosławne i orientalne (Ormiański, Koptijski, Etiopski i Syryjski) oraz Kościoły powstałe w wyniku reformacji (Anglikanie, Luteranie i Reformowani). Znaczenie tej rocznicy zostało podkreślone przez papieża Franciszka w Bulli *Spes non confundit*, ogłaszającej Jubileusz zwyczajny 2025 (z 9 maja 2024 r.), a także w Syntezie końcowej I części Synodu Biskupów nt. synodalności (z października 2023 r.).

WYZNANIE WIARY 318 OJCÓW:

Celebrans i wszyscy wierni:

Wierzymy w jednego Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, zrodzonego z Ojca, jednorodzonego, to jest z istoty Ojca, Boga z Boga, Światłość ze Światłości, Boga prawdziwego z Boga prawdziwego, zrodzonego, a nie uczynionego, współistotnego Ojcu, przez którego wszystko się stało, co jest w niebie i co jest na ziemi, który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił i przyjął ciało, stał się człowiekiem, cierpiał i zmartwychwstał trzeciego dnia, wstąpił do nieba, przyjdzie sądzić żywych i umarłych. I w Ducha Świętego.

Tych, którzy mówią: „był kiedyś czas, kiedy go nie było” lub „zanim się narodził nie był” lub „stał się z niczego” lub pochodzi z innej hipostazy, lub z innej substancji [niż Ojciec], lub, że Syn Boży jest¹ zmienny i przeobrażalny, tych wszystkich powszechny i apostołski Kościół wyłącza.

¹ W greckich tekstach w tym miejscu występuje jeszcze słowo „stworzony”.

MODLITWA POWSZECHNA

Pan życia i historii udziela ludzkości, pielgrzymującej w czasie, pomocy Ducha Świętego, aby mogła odkryć drogi dobra i dojść do głoszenia: „Jezus jest Panem”. Wzywajmy Ojca w niebie z mocną nadzieją.

1. Módlmy się za Święty Lub Boży, wkraczający na drogę Świętego Jubileuszu, aby doświadczając miłosierdzia Boga, czynił je we współczesnym świecie. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się o jedność Kościoła, aby w czasie, w którym Drzwi Święte nowej nadziei zostały ponownie otwarte, wszyscy uczniowie Chrystusa poprzez jedność mogli dawać żywe świadectwo Bożej miłości. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się, aby owocem Jubileuszu było ustanie wszelkich konfliktów i terroryzmu, a na całym świecie zapanowała jedność i miłość. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za ubogich, samotnych, opuszczonych, więźniów, chorych i cierpiących, aby zaufali mocy Bożego Miłosierdzia. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za wiernych zmarłych, aby cieszyli się z przebywania z Bogiem na wieki. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nasze zgromadzenie liturgiczne, abyśmy radując się z narodzenia Zbawiciela, stawali się na co dzień świadkami Miłości z Groty Betlejemskiej. *Ciebie prosimy...*

Wysłuchaj, Ojcze, naszej modlitwy: spraw, aby każdy poznał Ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen.

LITURGIA EUCHARYSTYCZNA

PRZYGOTOWANIE DARÓW

W trakcie obrzędu przygotowania darów wykonuje się kolędę:

1. W ŻŁOBIE LEŻY, któż pobieży kolędować Małemu, * Jezusowi Chrystusowi, dziś nam narodzonemu? * Pastuszkowie, przybywajcie, Jemu wdzięcznie przygrywajcie, * jako Panu naszemu.
2. My zaś sami z piosneczkami za wami pospieszymy. * A takiego Małego niech wszyscy zobaczymy. * Jak ubogo narodzony, płacze w stajni położony, * więc Go dziś ucieszymy.
3. Naprzód tedy niechaj wszędy zabrzmie świat z wesołości, * że posłany jest nam dany Emanuel w niskości. * Jego tedy przywitajmy, z Aniołami zaśpiewajmy: * *Chwała na wysokościach.*
4. Witaj, Panie, cóż się stanie, że rozkosze niebieskie * opuściłeś, a zstąpiłeś na te niskości ziemskie? * *Miłość moja to sprawiła, by człowieka wywyższyła * pod nieba emiprejskie.*

Ksiądz Kardynał zwrócony do ludu, mówi:

Módlcie się, * aby moją i waszą Ofiarę * przyjął Bóg, Ojciec wszechmogący.

W. Niech Pan przyjmie Ofiarę z rąk twoich * na cześć i chwałę swojego imienia, * a także na pożytek nasz i całego Kościoła świętego.

MODLITWA NAD DARAMI

Wszchemogący Boże, składamy Tobie przebłagalną Ofiarę i pokornie Cię prosimy, † abyś za wstawiennictwem Bogurodzicy Dziewicy i świętego Józefa, * utwierdził nasze rodziny w swojej łasce i pokoju. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

MODLITWA EUCHARYSTYCZNA

PREFACJA Nr 3

Chrystus Światłością

K: Pan z wami.

W: I z duchem twoim.

K: W górę serca.

W: Wznosimy je do Pana.

K: Dzięki składajmy Panu Bogu naszemu.

W: Godne to i sprawiedliwe.

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, * abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, * Panie, Ojcze święty, wszechmogący, wieczny Boże.

Albowiem przez tajemnicę Wcielonego Słowa * zajaśniał oczom naszej duszy * nowy blask Twojej światłości; * abyśmy poznając Boga w widzialnej postaci, * zostali przezeń porwani * do umiłowania rzeczy niewidzialnych.

Dlatego niebo i ziemia * z uwielbieniem śpiewają Tobie pieśń nową * i my z wszystkimi zastępami Aniołów wysławiamy Ciebie, * razem z nimi wołając:

Prefację kończy śpiew:

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów. * Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej. * Hosanna na wysokości. * Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie. * Hosanna na wysokości.

TRZECIA MODLITWA EUCHARYSTYCZNA

GC: Zaprawdę, święty jesteś, Boże, * i słusznie Cię sławi wszelkie stworzenie, * bo przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, naszego Pana, * mocą Ducha Świętego ożywasz i uświęcasz wszystko * oraz nieustannie gromadzisz lud swój, * aby na całej ziemi * składał Tobie ofiarę czystą.

WK: Pokornie błagamy Cię, Boże, * uświęć mocą Twojego Ducha te dary, * które przynieśliśmy Tobie, aby się stały Ciałem ✠ i Krwią * Twojego Syna, naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który nam nakazał spełniać to misterium.

On bowiem tej nocy, której był wydany, wziął chleb i dzięki Tobie składając, błogosławił, * łamał i rozdawał swoim uczniom, mówiąc:

**BIERZCIE I JEDZCIE Z TEGO WSZYSCY:
TO JEST BOWIEM CIAŁO MOJE,
KTÓRE ZA WAS BĘDZIE WYDANE.**

Podobnie po wieczerzy wziął kielich * i dzięki Tobie składając, błogosławił * i podał swoim uczniom, mówiąc:

**BIERZCIE I PIJCIE Z NIEGO WSZYSCY:
TO JEST BOWIEM KIELICH KRWI MOJEJ
NOWEGO I WIECZNEGO PRZYMIERZA,
KTÓRA ZA WAS I ZA WIELU BĘDZIE WYLANA
NA ODPUSZCZENIE GRZECHÓW.
TO CZYŃCIE NA MOJĄ PAMIĄTKĘ.**

GC: Oto wielka tajemnica wiary.

W: Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, * wyznajemy Twoje zmartwychwstanie * i oczekujemy Twego przyjścia w chwale.

WK: Wspominając, Boże, * zbawczą mękę Twojego Syna, * jak również cudowne Jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, * oraz czekając na powtórne Jego przyjście, * składamy Ci wśród dziękczynnych modłów * tę żywą i świętą Ofiarę. Wejrzyj, prosimy, na dar Twojego Kościoła * i przyjmij Ofiarę, przez którą nas pojednałeś ze sobą. * Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Twojego Syna * i napełnieni Duchem Świętym, * stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie.

1K: Niech On nas uczyni wiecznym darem dla Ciebie, * abyśmy otrzymali dziedzictwo z Twoimi wybranymi, * przede wszystkim z Najświętszą

Dziewicą, Bogurodzicą Maryją, * ze świętym Józefem, Jej Oblubieńcem, ze świętymi Apostołami i Męczennikami, * (ze świętym N.) i wszystkimi Świętymi, * którzy nieustannie orędują za nami u Ciebie.

2K: Prosimy Cię, Boże, * aby ta Ofiara naszego pojednania z Tobą * sprowadziła na cały świat pokój i zbawienie. * Utwierdź w wierze i miłości Twój Kościół * pielgrzymujący na ziemi: * a więc Twojej służbę, naszego Papieża Franciszka, * naszego Biskupa Grzegorza, * jego biskupów współpracowników, * wszystkich biskupów świata, * duchowieństwo * i cały lud odkupiony.

Wysłuchaj łaskawie modlitwy zgromadzonych tutaj wiernych, * którzy z Twojej łaski stoją przed Tobą. * W miłosierdziu swoim, o dobry Ojczy, * zjednocz ze sobą wszystkie swoje dzieci * rozproszone po całym świecie.

Przyjmij do swojego Królestwa naszych zmarłych braci i siostry * oraz wszystkich, którzy w Twojej łasce odeszli z tego świata. * Ufamy, że razem z nimi będziemy się tam wiecznie radować Twoją chwałą, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, * przez którego obdarzasz świat wszelkimi dobrami.

WK: Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, * Tobie, Boże, Ojczy wszechmogący, * w jedności Ducha Świętego, * wszelka cześć i chwała, * przez wszystkie wieki wieków.

W: Amen.

OBRZĘDY KOMUNII

GC: Syn Boży stał się człowiekiem, abyśmy mogli stać się dziećmi Bożymi, dlatego, pełni wdzięczności, ośmielamy się mówić:

W: Ojczy nasz, któryś jest w niebie: * święć się imię Twoje, * przyjdź Królestwo Twoje, * bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. * Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. * I odpuść nam nasze winy, * jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. * I nie wódz nas na pokuszenie, * ale nas zbaw ode złego.

GC: Wybaw nas, Panie, od zła wszelkiego * i obdarz nasze czasy pokojem.
* Wspomóż nas w swoim miłosierdziu, * abyśmy zawsze wolni od grzechu
* i bezpieczni od wszelkiego zamętu, * pełni nadziei oczekiwali *
przyjścia naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

W: Bo Twoje jest królestwo i potęga, i chwała na wieki.

GC: Panie Jezu Chryste, * przy Twoim narodzeniu * Aniołowie
zwiastowali ziemi pokój. * Prosimy Cię, nie zważaj na grzechy nasze, *
lecz na wiarę swojego Kościoła * i zgodnie z Twoją wolą * napełniaj go
pokojem i doprowadź do pełnej jedności. Który żyjesz
i królujesz na wieki wieków.

W: Amen.

GC: Pokój Pański niech zawsze będzie z wami.

W: I z duchem twoim.

Diakon: Przekażcie sobie znak pokoju.

Wszyscy przekazują sobie wzajemnie znak pokoju.

W tym czasie lud wykonuje śpiew:

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, obdarz nas pokojem.

GC: Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. * Błogosławieni,
którzy zostali wezwani na Jego ucztę.

W: Panie, nie jestem godzien, abys przyszedł do mnie, * ale powiedz tylko
słowo, * a będzie uzdrowiona dusza moja.

W czasie Komunii świętej wykonuje się pieśni:

Ref.: *Jezu, Panie, Ty, którego miłujemy, zachowaj nas blisko siebie. * Jezu, Panie, Słowo Ojca, prowadź nas ku sobie.*

1. Słowo Boże, Narodzone z Maryi, * Jezu, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, * uwielbiamy Ciebie!
2. Odblasku Ojca, Przedwieczna Mądrości, * Światło oświecające człowieka, * uwielbiamy Ciebie!
3. Chlebie Życia, Źródło Miłości, * który dajesz Ducha bez miary, * uwielbiamy Ciebie!
4. Dobry Pasterzu, cichy i pokornego Serca, * który pociągasz nas ku Tobie, * uwielbiamy Ciebie!
5. Wydany za nasze grzechy, * z Sercem przebitym na Krzyżu, * złożony w grobie, * uwielbiamy Ciebie!
6. Wskrzyszony z martwych, uwielbiony w chwale, * który przyjdiesz nas szukać, * uwielbiamy Ciebie!
7. O, Miłosierny, nasze życie i pokoju, * Jezu Chryste, Odkupicielu człowieka, * uwielbiamy Ciebie!

t. patrystyczny; muz. Urszula Rogala

Będę śpiewał Tobie, Mocy moja!

Ty, Panie, jesteś mą nadzieją,
Tobie ufam i bać się nie będę.

t. i muz. Jacek Sykulski

MODLITWA PO KOMUNII

Módlmy się,

Miłosierny Ojcze, Ty nas pokrzepiłeś Najświętszym Sakramentem, †
spraw, abyśmy wiernie naśladowali przykład Świętej Rodziny * i po
trudach doczesnego życia cieszyli się razem z Nią życiem wiecznym. Przez
Chrystusa, Pana naszego.

W: Amen.

OBRZĘDY ZAKOŃCZENIA

Komentarz:

Na zakończenie liturgii Ksiądz Kardynał udzieli papieskiego błogosławieństwa związanego z odpustem zupełnym. Uczyni to na mocy dekretu Penitencjarii Apostolskiej *O uzyskaniu odpustu podczas Zwyczajnego Jubileuszu Roku 2025 ogłoszonego przez Jego Świątobliwość Papieża Franciszka*:

„Wszyscy biskupi diecezjalni lub eparchialni i ci, którzy prawnie są z nimi zrównani, w najważniejszym dniu tego okresu jubileuszowego, przy okazji głównych uroczystości w katedrze i w poszczególnych kościołach jubileuszowych, będą mogli udzielić papieskiego błogosławieństwa z dołączonym odpustem zupełnym, który mogą otrzymać wszyscy wierni, którzy otrzymają to błogosławieństwo pod zwykłymi warunkami”.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PAPIESKIE

K. Pan z wami.

W. I z duchem twoim.

Dn Pochylcie głowy na błogosławieństwo.

K. Bóg nieskończenie dobry przez wcielenie swojego Syna rozproszył ciemności świata † i przez Jego narodzenie napełnił światłem ten najświętszy dzień, * niech oddali od was ciemności grzechu i oświeci wasze serca światłem łaski.

W. Amen.

K. Bóg, który posłał Aniołów, aby zwiastowali pasterzom wesołą nowinę, † niech napełni wasze dusze swoją radością * i uczyni was głosicielami Ewangelii.

W. Amen.

K. Bóg, który przez wcielenie swojego Syna związał ziemię z niebem † niech wam udzieli darów pokoju i swojej miłości, * abyście się stali uczestnikami społeczności Świętych w niebie.

W. Amen.

K. Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, ✠ Ojciec ✠ i Syn, ✠ i Duch Święty.

W. Amen.

Potem diakon, zwrócony do ludu, mówi:

Idźcie w pokoju Chrystusa.

Lud odpowiada:

Bogu niech będą dzięki.

W czasie procesji wyjścia wykonuje się pieśń:

Refren: *Chrystus Pan, wczoraj i dziś, * Chrystus Królem po wieczny czas. * Boży Syn, miłości Dar, * Ty nas wzywasz, oto my!*

1. Wielki jest Pan, co na ten świat * zstąpił na ziemię zbawić nas. * Śmiercią na Krzyżu zgładził grzech. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!
2. Wielki jest Pan, Człowiek i Bóg, * zrodzony w stajni, w Betlejem, * z Przczystej Panny Maryi. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!
3. Wielki jest Pan, jedyny Syn, * co w Nazarecie cieślą był. * Światło w ciemności pośród nas. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!
4. Wielki jest Pan, najlepszy Wódz, * Pasterz co strzeże owce swe, * gdy wilk rozprasza – woła je. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja! Ref.
5. Wielki jest Pan, Przyjaciel Mistrz, * który nas uczy swoich dróg, * co wiodą nas do szczęścia wrót. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!
6. Wielki jest Pan, za Uczty dar, * gdy w chlebie, winie daje nam * swe Ciało, Krew na wieczny czas. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!
7. Wielki jest Pan, dany na śmierć * jako Baranek cierpi sam, * by małym, wielkim niebo dać. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!
8. Wielki jest Pan, zaufaj Mu, * gdy z krzyża woła: „Przebacz im!” * i daje Matkę dzieciom swym. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!
9. Wielki jest Pan, który ma moc * przynieść swój pokój na ten świat * w to tysiąclecie nowych dróg. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!
10. Wielki jest Pan, Ojciec i Bóg, * Jego jedyny Syn, nasz Brat * i Poczyszyciel, Święty Duch. * Bóg ukochał ludzi aż tak! * Amen! Alleluja!

t. J. Frié; tł. s. K. Skupień; muz. J-P. Zécot

Spis treści:

Modlitwa Jubileuszu	4
Bulla ogłaszająca Jubileusz Zwyczajny Roku 2025.....	5
Dekret Kard. Grzegorz Ryś, Arcybiskupa Metropolity Łódzkiego ustanawiający kościoły jubileuszowe	25
Dekret Penitencjarii Apostolskiej o uzyskaniu odpustu podczas Zwyczajnego Jubileuszu Roku 2025 ogłoszonego przez Jego Świątobliwość Papieża Franciszka	28
Znak Jubileuszu Zwyczajnego 2025 w Archidiecezji Łódzkiej, Krzyż z Sanktuarium Matki Bożej Łaskiej	35
Msza św. koncelebrowana z obrzędem otwarcia Jubileuszu	37